Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. Dziś 14 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.00 zł. miesięcznie,
9.00 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.36 zł. miesięcznie, 10.08 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.00 zł., za granicę 9.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie,
strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma,
a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699. Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 113. BYDGOSZCZ, piątek dnia 17 maja 1929 r. Rok XXIII.

M. Łempicki.

Co wiemy o dzisiejszej masonerji w Polsce?

(Wiadomości o masonerji w Polsce pochodzą przeważnie ze źródeł zagranicznych. — Masoni sami ujawnili istnienie Zakonu w Polsce, ale pozostają związkiem tajnym. — Stosunek rządu do masonerji. — Debata prasowa o masonerji.)

Wiadomości, jakie posiadamy o dzisiejszej masonerji w Polsce są na ogół nieścisłe i pochodzą głównie z prasy zagranicznej; pisma polskie podają najczęściej tylko tłumaczenia odnośnych ustępów z pism obcych. **Fakt istnienia w Polsce masonerji nie ulega wątpliwości**, ale masoni polscy nie ogłaszają w polskim języku żadnych komunikatów o swej działalności; zapewne ograniczają się tylko do składania swych sprawozdań wyższym władzom masońskim, zagranicznym i międzynarodowym. Masoni polscy biorą też udział w międzynarodowych kongresach masońskich i innych zjazdach; są na nich odznaczeni i honorowani (np. redaktor „Głosu Prawdy“, p. Stpiczyński).

Zasługuje na uwagę **stosunek rządu do masonerji.** W „Kalendarzu Królowej Apostołów“ na r. 1927 (wydanie ks.ks. Pallotynów) był umieszczony artykuł o masonerji i podana stosunkowo szczegółowo organizacja masonerji w Polsce, przyczem wymienione były nazwy 15-tu istniejących lóż, jakoby zależnych od centrali („juryzdykcji“) londyńskiej, ze wskazaniem charakteru i zakresu działalności każdej z nich; — kalendarz ten uległ konfiskacie. W roku ubiegłym ks. prałat M. Godlewski umieścił w „Wiadomościach Parafji Wszystkich Świętych“ w Warszawie (nr. 38, z d. 26 sierpnia 1926 r.) rewelacyjną notatkę, tyczącą się wykładów o stronnictwach politycznych w Polsce, jakie M-stwo Spraw Wewn. urządzało dla wyższych oficerów policji, przyczem jeden wykład był poświęcony masonerji. Zdanie prelegenta o masonerji było pochlebne, zauważył on tylko, że „w Polsce poglądy na wolnomularstwo są wrogie i fałszywe z powodu nieznajomości historji, i że kler zajmuje wrogie względem niej stanowisko, albowiem jednym z ideałów masonerji jest braterstwo, które streszcza się w tem by nikogo nie prześladować z powodu wyznania, lecz cenić wedle wartości moralnej“. Zwołane przez ks. Godlewskiego zebranie z zapowiedzianym odczytem o masonerji zostało przez policję rozwiązane, a wydana odezwa: „Wrogowie katolickiej i narodowej Polski“, omawiająca działalność masonerji, była przez komisarjat rządu w Warszawie skonfiskowana. Niemal równocześnie, jak wiadomo, kler (Prymas Hlond) ogłosił orędzie do wiernych, ostrzegające przed zgubnemi wpływami masonerji

Zaznaczyć wreszcie wypada, że pierwszy gabinet pomajowy składał się wyłącznie z ludzi, powszechnie uważanych za masonów; w organizacji jego brał żywy udział p. Knoll (obecny poseł polski w Berlinie), który, jak się zdaje, zajmuje jeszcze z czasów przedwojennych wyższe stanowisko w hierarchji masońskiej. Późniejsze gabinety nie miały już takiego wyraźnego charakteru masońskiego.

Przed paru laty „Dziennik Bydgoski“ umieścił szereg artykułów o masonerji, a raczej judeo-masonerji, w których autor przedstawiał międzynarodową organizację i cele Zakonu oraz podkreślał, że po wojnie, wpływy masońskie, we wszystkich krajach, nie wyłączając Polski, znacznie się wzmogły. Artykuły te narazie nie znalazły oddźwięku; dopiero w roku ubiegłym kwestja masońska wysunęła się na porządek dzienny; rozwinęła się prawdziwa **debata masońska.** We wszystkich odłamach prasy pojawiły się artykuły z wiadomościami o personalnym składzie dzisiejszego kierownictwa loż masońskich w Polsce i z oceną wpływów masońskich w Polsce, w czasach dawniejszych i obecnych. Jedne z tych artykułów, w czasopismach zbliżonych do rządu, jak Epoka, Głos Prawdy, sprawę masońską, w dobie obecnej lekceważą, a w przeszłości przypisują masonerji dodatnie wpływy; tak np. Epoka (w d. 5 sierp. 1928 r.) pisze: „wszystkie najdonioślejsze czyny, jakiemi się chlubimy, z drugiej połowy 18-go i pierwszej połowy 19-go wieku, powstały z inicjatywy i pod kierownictwem ukrytem wolnomularstwa polskiego“.

Przeciwnie inne artykuły nie znajdują nic dobrego w działalności masonerji w przeszłości, a w chwili obecnej widzą w niej czynnik rozkładowy, groźny dla przyszłości Polski, podkopujący powagę Kościoła Katolickiego i przywiązanie do niego w społeczeństwie. Wreszcie znalazł się wychodzący w Łodzi tygodnik „Prawda“, organ konserwatystów z pod znaku B. B. oraz wielkich przemysłowców łódzkich (żydów), który doszedł do oryginalnego wniosku, że cała akcja antymasońska, a więc i akcja kleru katolickiego jest dziełem obcych, wrogich Polsce "agentur", dążących do podniecenia fanatyzmu, rozpętania w kraju waśni religijnej, celem osłabienia państwa, przeszkodzenia jego konsolidacji; jednem słowem jest walką z obcnym rządem polskim. Akcję tę „Prawda“ nazywa nikczemną i stawi pytanie: „Czy Polska po to odzyskała niepodległość, aby stawać w obronie Kościoła przed masonerją i sektami; czy państwo polskie nie ma przed sobą ważnych swoich problemów i zagadnień?“ Jak widzimy, **masonerja ma w Polsce żarliwych obrońców.**

Powodem tej debaty w prasie był **fakt ujawnienia przez samych masonów istnienia Zakonu w Polsce.** Na pogrzebie tragicznie zmarłego artysty, b. legjonisty, Jerzego Winiarza, w dn. 25 lipca r. ub. w Warszawie, Andrzej Strug (p. Gałecki), nazywając sam siebie przewodnikiem wielkiej loży narodowej polskiej, w serdecznych słowach żegnał Zmarłego, jako wiernego „brata-masona“. Czy ujawnienie nastąpiło rozmyślnie, czy też przypadkowo i mimowoli — nie wiadomo; w każdym razie, pomimo ujawnienia, **masonerja w Polsce pozostaje Stowarzyszeniem tajnem** i dotychczas nie została zarejestrowana u władz państwowych. Wystąpienie jednak A. Struga dało już wyraźną podstawę do mówienia o masonerji w Polsce i do wskazywania rozmaitych objawów w naszem życiu publicznem, świadczących o ukrytych wpływach Zakonu; w rzeczywistości można przypuszczać, że pełno jest u nas masonów na rozmaitych szczeblach służby państwowej.

Uroczyste otwarcie Powszechnej Wystawy Krajowej.

(Telefonem od własnego sprawozdawcy „Dziennika Bydgoskiego“.)

Poznań, 16. 5. (godz. 10.15) W myśl programu odbyło się punktualnie o godz. 10-ej uroczyste otwarcie Powszechnej Wystawy Krajowej. Wstęgę przeciął Prezydent Rzeczypospolitej **Dr. Mościcki.** Następnie przemówił **naczelny dyrektor wystawy p. dr. Wachowiak**, oraz **prezydent miasta dr. Ratajski.** Kompozytor **Feliks Nowowiejski** odegrał na organach po mistrzowsku hymn skomponowany specjalnie na otwarcie wystawy. **Udział gości tak z kraju, jak i zagranicy bardzo liczny.** Od rana pada ustawiczny deszcz. Deszcz ten majowy wróży urodzaj dla rolnictwa oraz obfity plon dla wystawy. W tej chwili wypuszczono **2000 gołębi pocztowych**, które fruwają nad Poznaniem. Pierwszego gołębia wypuścił p. Prezydent Rzeczypospolitej. Wśród gości m. i. znajduje się **nuncjusz papieski Marmaggi, oraz korpus dyplomatyczny. Widać flagi wszystkich państw, zaprzyjaźnionych z Polską.** W tej chwili odbywa się odwiedzanie pawilonów. Nad wykończeniem pawilonów jeszcze się pracuje pośpiesznie. Popołudniu nastąpi otwarcie **pawilonu kobiet przez p. Prezydentową Mościcką.**

Lewica nie chce zwołania sesji sejmowej.

Warszawa, 16. 5. (tel. wł.) W dniu wczorajszym odbyła się wspólna konferencja przedstawicieli wszechklubów parlamentarnych lewicy. Na konferencji tej postanowiono nie przyłączać się do inicjatywy stronnictwa Piasta i Klubu Narodowego co do zwołania nadzwyczajnych sesji Sejmu. W kołach lewicy sejmowej panuje przekonanie, jakoby nie było teraz tak ważnej sprawy, dla której załatwienia zwołanie nadzwyczajnej sesji sejmowej byłoby usprawiedliwione. Natomiast w kołach bliskich rządowi twierdzą, że rząd zwoła sesję nadzwyczajną Sejmu w czerwcu dla załatwienia kilku ważnych spraw gospodarczych.

*

Otóż takich posłów ma lewica! Położenie gospodarcze jest ciężkie, bieda ogólna, stały wzrost drożyzny, — a lewica twierdzi, że niema ważnych spraw, dla których warto zwołać Sejm. **Czyż nie lepiej taki sejm rozpędzić?** Czyż nie jest tu aż nadto widocznem, że **posłom z lewicy chodzi o djety i o sprawy partyjne, a nie o państwo i naród?**

Ojciec św. w odpowiedzi Mussoliniemu.

(Własna służba telegraf. „Dzien. Bydg.“)

Rzym, 16. 5. W odpowiedzi na mowę Mussoliniego na temat stosunku kościoła do państwa, wyraził Ojciec św. opinję z okazji przyjęcia wychowanków kolegjum jezuickiego Mondragone. Papież sprzeciwił się twierdzeniom Mussoliniego o wszepotężne państwa i zaznaczył, że podstawą funkcji społecznej jest rodzina a kościół ma obowiązki wychowawcze. Nie jest wskazane ażeby państwo wychowywało zwycięzców. Mogłyby wszystkie państwa tak postąpić, przez co jednakowoż nie doszłoby do pojednania.

Pełny tekst odpowiedzi Ojca św. ogłoszono w „Osservatore Romano“ (oficjalne pismo Watykanu). Inne pisma ograniczyły się tylko do podania wyciągów. **L.**

Okropny wybuch w szpitalu.

Szereg osób zatrutych gazami.

(Własna służba telegraf. „Dz. Bydg.“)

Londyn, 16. 5. Donoszą z Cleveland (Ohio) o olbrzymiej katastrofie jaka wydarzyła się w tamtejszym szpitalu z powodu wybuchu w gabinecie rentgenelogicznym. Zapaliły się rozmaite chemikalja, przechowywane w szpitalu. Cały gmach natychmiast stanął w płomieniach. Gazy trujące wydostały się na pokoje i ulicę. Otrutych gazami, oraz zaginionych w płomieniach było 93, w tem cały szereg przechodniów z ulicy. Straż pożarna używała przy akcji ratowniczej masek gazowych. Pewien szofer wyrwał maskę gazową jednemu z strażników, poczem wyratował 20 osób z szpitala. Sam zaś po dokonaniu bohaterskiego czynu padł nieprzytomny. Pod gruzami szpitala, który runął doszczętnie, znajdują się dalsze ofiary. Katastrofa wywołała ogólne poruszenie. **T.**

Przyganiał kocioł garnkowi...

Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem na ostatniem zebraniu klubu poselskiego zalecał wchodzenie do wszelkich organizacji w charakterze niepolitycznym (zawodowym, oświatowym i t. d.), aby je opanować i dla swej polityki pozyskać. Działalność taka, przynajmniej w naszej dzielnicy i w obecnych warunkach, niema absolutnie żadnych widoków powodzenia. Może raczej ludzi zniechęcić, jak to dotychczasowa praktyka wykazuje. „Kurjer Poznański" robi z powodu tego zamiaru Bezpartyjnemu Blokowi ciężkie zarzuty. Pisze on co następuje:

„Społeczeństwo ziem zachodnich jest szczególnie wrażliwe na unikanie wnoszenia polityki do organizacyj społecznych, kulturalnych, gospodarczych. W twardej szkole stosunków przedwojennych wyrobiliśmy w sobie głęboką świadomość, **że zakłócanie życia i pracy zrzeszeń i związków społecznych, kulturalnych, gospodarczych swarami politycznemi jest rzeczą bezwzględnie szkodliwą i potępienia godną.** (Podkreślenia nasze. Red. „Dz. Bydg.").

W czasie ostatnich wyborów obóz rządowy usiłował społeczeństwu tutejszemu narzucić odmienne pod tym względem, „modernistyczne" obyczaje, ale opinja publiczna zareagowała przeciwko temu bardzo silnie.

Niestety, mimo to, Blok, niesłusznie t. zw. „Bezpartyjny", dąży konsekwentnie i bezwzględnie do wciskania swych dążeń partyjnych wszelkiemi sobie dostępnemi kanałami i szczelinami do ognisk, które stronić winny starannie od pobudek i celów partyjnych, politycznych".

Bardzo słusznie! Tylko nasi kochani endecy zapominają, że oni sami stale stosują tę taktykę, którą BB. obecnie zaleca. Oburzają się zaś tylko wtedy, kiedy inni chcą ich naśladować. Doskonałym przykładem są choćby tylko organizacje kupieckie, a i inne również. Ot, przyganiał kocioł garnkowi...

Ks. kanonik Dymek
biskupem-sufraganem poznańskim.

Poznań, 16. 5. (tel. wł.) Wczoraj z Rzymu nadeszła nominacja ks. kanonika Dymka na biskupa sufraganji poznańskiej. Ks. biskup Dymek urodził się w roku 1888 w Kołajewie powiecie obornickim a do gimnazjum uczęszczał w Rogoźnie. Po ukończeniu studjów teologicznych w Poznaniu i Gnieźnie wyświęconym został w roku 1912 na kapłana. Przez kilka lat czynny był jako wikarjusz w Ostrzeszowie. Powołany do Poznania w roku 1920 został kanonikiem poznańskiej kapituły kolegjaty farnej.

W ostatnim czasie ks. biskup miał podjąć odpowiedzialne stanowisko kierownika akcji katolickiej na całą Polskę w Warszawie. Tymczasem Ojciec św. powołał go na opróżnioną sufraganję poznańską.

* * *

Ks. biskup Dymek jest jednym z założycieli i członkiem Rady Nadzorczej naszej spółki akcyjnej „Drukarnia Bydgoska". Od dłuższego czasu jest wiceprezesem Związku Towarzystw Robotników Polsko-Katolickich.

Tajemniczy zgon zamachowca na Waldemarasa.

Całe Kowno zaalarmowane zostało sensacyjną wiadomością o tajemniczym zgonie studenta

Wasiliusa,

aresztowanego pod zarzutem uczestnictwa w zamachu na Waldemarasa. Według jednej z pogłosek Wasilius

popełnił samobójstwo

przez przecięcie żył. Powodem do tego rozpaczliwego kroku miała być rozterka duchowa człowieka, który nie chciał zdradzić swych towarzyszy. Druga pogłoska podaje, iż Wasilius

zmarł skutkiem bestjalskich tortur,

stosowanych wobec niego przez kowieńską policję polityczną. Drugą sensacją dnia w Kownie jest

ucieczka adwokata Bułata,

który wymknął się dozorowi policyjnemu w Kownie i wyjechał w niewiadomym kierunku. Bułat, b. poseł do Dumy rosyjskiej, zatrzymany został w związku z zamachem. Według zapewnień rządu, zostali już

wykryci wszyscy uczestnicy

zamachu, w którym miało brać udział 10 studentów z organizacji Auszra (Jutrzenka). Bezustannie we wszystkich stowarzyszeniach odbywają się

rewizje,

które nie dały jednak żadnego rezultatu. Mimo zapewnień rządowych, śledztwo będzie bezskuteczne.

Burza z piorunami nad Wielkopolską.
Dwie osoby zabite, dwie poranione. — Wiele budynków zniszczył pożar.

W dniu 13. bm. burza z piorunami wyrządziła duże szkody.

W Krążkowie, pow. kępiński spalił się od piorunu dom mieszkalny gospodarza Trojaka. Spalił się również żywy inwentarz. Straty wynoszą 10.000 zł.

W Smardzach, pow. kempińskiego zabity został uderzeniem pioruna 17-letni robotnik leśny Leopold Wylęga.

W Trzebiniu, pow. kempińskiego grom uderzył w chlew gospodarza Franciszka Kaczmarka, który spalił się wraz z żywym inwentarzem.

W Kamionku uderzył piorun w szczyt domu mieszkalnego gospodarza Kozińskiego. Porażeni zostali 26-letni Franciszek i 19-letni Stefan Kozińscy. Dom zdołano uratować.

W Owieczkach, w pow. gnieźnieńskim uderzył piorun w zabudowania gospodarza Borkowskiego, zabijając syna jego 11-letniego Kazimierza.

W Klotyldowie w pow. szubińskim spłonęła od uderzenia pioruna szopa i chlewy gospodarza p. Józefa Lewandowskiego. Spaliły się przytem 4 świnie.

W Jabłówku, w pow. szubińskim piorun uderzył w zabudowania gospodarza Makuna, nie czyniąc większych szkód. Zabite zostały dwie krowy.

W Włościejewicach, w pow. śremskim, piorun uderzył w stodołę leśniczówki, która spaliła się doszczętnie.

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 16. 5. (tel. wł.) Wobec wyjazdu premjera Świtalskiego do Poznania zastępstwo po nim objął minister Składkowski, który z tego powodu nie wyjechał na P. W. K.

Warszawa, 16. 5. (tel. 16. 5. (tel. wł.) Ustępujący szef gabinetu premjera dr. Stempowski przechodzi na stanowisko szefa emigracji w Państwowym Banku Rolnym.

Warszawa, 16. 5. (tel. wł.) W jesieni tego roku poselstwo tureckie w Warszawie przemianowane zostanie na ambasadę.

Warszawa (AW) Minister spraw zagranicznych p. August Zaleski wyjeżdża dnia 19 bm. na zaproszenie rządu węgierskiego do Budapesztu. Wyjazd ten będzie rewizytą za odwiedziny węgierskiego ministra spraw zagranicznych w Warszawie. Pobyt p. Zaleskiego w Budapeszcie potrwa trzy dni.

Warszawa (AW) Senat Wolnego Miasta Gdańska zwrócił się do sekretarjatu generalnego Rzplitej Polskiej w Gdańsku z prośbą, aby rząd polski, który prowadzi politykę zagraniczną Wolnego Miasta Gdańska, ułatwił Gdańskowi przystąpienie do paktu Kelloga.

Warszawa, 16. 5.(tel. wł.) Wyszło rozporządzenie ministerstwa skarbu, by wszystkie władze centralne przystąpiły do opracowania projektu budżetu na rok 1930/31. Ministerstwo skarbu zwróciło uwagę, iż w projekcie budżetu cyfry nie mogą przekraczać cyfr tegorocznych.

Zamach na pociąg pospieszny.

Kraków, 16. 5. (tel. wł.) Na terenie gminy Zebrzydowice nieznani sprawcy podłożyli pod pociąg pospieszny nr. 6102, zdążający z Zakopanego do Krakowa, kawałek szyny długości 1 m. 20 cm.

Parowóz pociągu pośpiesznego został lekko uszkodzony, a pociągi osobowe oraz twarowe, zdążające z Kalwarji do Krakowa, miały 20 min. opóźnienia. Wypadku z ludźmi nie było. Śledztwo w toku.

Wypadek samochodowy marsz. Piłsudskiego.

Wilno, 16. 5. (tel. wł.) Samochód, w którym jechał marszałek Piłsudski, zderzył się na zbiegu ulic Magdaleny i Biskupiej z pewną taksówką. Zderzenie poważniejszych następstw nie miało. Samochód, w którym jechał marszałek Piłsudski, nie został uszkodzony, natomiast uległa uszkodzeniu taksówka. Winę zderzenia ponosi szofer taksówki, który jechał z nadmierną szybkością. Auto p. marszałka ruszyło natychmiast w dalszą drogę.

Katastrofa lotnicza pod Lidą.

Lida, 16. 5. (tel. wł.) W odległości 1 klm. od Lidy wydarzyła się katastrofa lotnicza. W czasie lotu ćwiczebnego na aparacie typu wojskowego „Spad A. 61" runął por. pilot 5 pułk. lotniczego Wiktor Śliwa, zabijając się na miejscu. Przyczyną wypadku były ewolucje lotnicze.

W czasie wojny europejskiej ś. p. Wiktor Śliwa walczył na froncie zachodnim jako pilot armji francuskiej.

Po wypadku samochodowym szofer powiesił się na drzewie.

Kartuzy, dn. 16. V.

Z Kartuz donoszą: Na ostrym skręcie szosy w pobliżu Sianowa samochód p. Brzeskiego przy wymijaniu furmanki osunął się zadaleko na brzeg szosy i wjechał w rów, przyczem samochód został nieco uszkodzony. Jadący z nim razem człowiek, widząc, że nie zdołają samochodu pchnąć, pobiegł do Sianowa, by zatelefonować do Kartuz o pomoc, a kiedy wkrótce wrócił na miejsce wypadku, zastał szofera Kaszubowskiego wiszącego w pobliskim o 30 kroków oddalonym lesie. Dziwna rzecz, że tak mały wypadek przyczynił się do samobójstwa młodego człowieka.

Z Sejmiku Wojewódzkiego w Poznaniu.
Tarcia polityczne. — Prezesem wydziału wojewódzkiego Dr. Trzciński.

W Poznaniu obradował sejmik wojewódzki, którego otwarcia dokonał ub. niedzieli p. wojewoda Borkowski.

Jak donosi „Nowy Kurjer" przewodnictwo Sejmiku objął p. marszałek Banaszak, przystępując do komunikatów. Pomiędzy innemi zakomunikował też o niepotwierdzeniu wyborów Wydziału Wojewódzkiego i jego przewodniczącego.

Gdy przystąpić zamierzał do wyborów, p. Kasprzak zgłosił wniosek o odroczenie wyborów do posiedzenia środowego, wysuwając kandydaturę niejakiego Dr. Zaleskiego z Kępna, którego nikt z obecnych nie znał. Wniosek p. Kasprzaka odrzucono.

Przystąpiono do wyboru wicemarszałka Sejmiku. Proponowany był p. Nosek. Uprawnionych do głosowania było 78 posłów. Pan Nosek otrzymał 57 głosów, 19 były białych kartek. P. Nosek został wybrany.

Przystąpiono do wyboru prezesa Wydziału Wojewódzkiego. Poseł Winowski (NPR) zgłosił kandydaturę Dr. Trzcińskiego. P. Trzciński oznajmił marszałkowi, że utworzył się nowy klub Porozumienia gospodarczego z Rządem, do którego przystąpiło 21 posłów. Okazało się tem samem, że w klubie B. B. zostało jeszcze 15 posłów.

W tajnem głosowaniu otrzymał Dr. Trzciński 62 głosy i został wybrany.

W głosowaniu na wiceprezesa Wydziału Wojewódzkiego otrzymał prezydent m. Gniewu 0 głosów, 1 głos Wincenty Witos i 2 głosy Kasprzak. Wybrany został Barciński.

Do wyborów na 12 członków Wydziału zgłoszono 2 listy: 1) starostów i burmistrzów; 2) mieszaną N. P. R. i P. S. L. (Piasta). Na listę 1 padło 15 głosów, na listę 2) 62 głosy. Jako członkowie zostali wybrani: 1) Feliks Buczkowski, 2) Piotr Winowski, 3) Ant. Michalak, 4) Miecz . Piątek, 5) Fel. Kasprzak, 6) Jan Faustyniak, 7) Dr. Zygm. Czarnecki, 8) Jan Mazur, 9) Mich. Kosowski, 10) Adam Ballenstedt, 11) Dr. Sew. Matuszewski, 12) Mich. Antoniewicz.

Zastępcy: 1) Franc. Jankowski, 2) Stanisław Musiał, 3) Stan. Makowiecki, 4) Wojc. Droździk 5) Edm. Zenkteler, 6) Stan. Palęgzki, 7) Waw. Gościniak, 8) Wal. Kochanowski, 9) Józef Pernak, 10) Józef Mielczak, 11) Mar. Biestek, 12) Franc. Jarus.

Przykład poznański powinien być dla władz wskazówką, jak postępować nie trzeba. Albo jest samorząd, albo go niema. Nie można żądać od obywateli, aby głosowali na rozkaz. (Ż).

Z Sejmiku Wojewódzkiego. W drugim dniu obrad.

Drugie plenarne posiedzenie sejmiku zagaił dr. Banaszak. Obradom przewodniczyli na zmianę: dr. Banaszak — marszałek i p. Nosek jako wicemarszałek. Porządek obrad obejmował 60 punktów. Wnioski komisji przechodziły przeważnie bez poprawek. Referentami poszczególnych komisji byli pp.: Jankowski, Kochanowski, Żychliński, Droździk, St. Weimann, Winowski, Musiał, Walkowski, ks. prob. Mroczkowski, Sobecki, wiceprezydent dr. Kiedacz, Antoniewicz Jakubowicz, dr. Trzciński, Biestek, Zabór, Palędzki i Wola.

Dłużej dyskutowano nad statutem Komunalnej Kasy Oszczędności. Za kasę poręcza Zw. Komunalny województwa poznańskiego. Kapitał zakładowy wynosi 300.000 zł.

Budżet.

Budżet Wojewódzkiego Związku Komunalnego, proponowany przez Wydział Wojewódzki, zamyka się sumą 24.432.062,58 zł.; w wyniku wniosków komisyj podwyższonego do sumy ogólnej około 25 miljonów. Z tej sumy przypada na budżet zwyczajny 12.850.941,21 zł.; budżet przedsiębiorstw i zakładów krajowych (pozycje zwyczajne i nadzwyczajne) wyraża się w sumie 18.106.246,58 zł., a pozycja budżetu nadzwyczajnego wyraża się w sumie 6.325.816,— złotych.

Uchwalono również zaciągnąć na rok bież. pożyczkę w wysokości 2 milj. 600 tys. zł.

Poruszono również sprawę podziału administracyjnego powiatów województwa poznańskiego. Większość jednak opowiedziała się przeciw wydzieleniu Bydgoszczy i powiatów okolicznych do woj. pomorskiego.

Czego szukał generał Seeckt w Rumunji?

Prof. Jorga przestrzega rząd Dr. Maniu. — Niemieccy pacyfiści zaniepokojeni podróżami generałów.

„Das Andere Deutschland" jeden z czołowych tygodników pacyfistycznych wyraża w nr. z dnia 11 bm. zaniepokojenie z powodu podróży gen. Seeckta b. dowódcy Reichswehry w Rumunji, gdzie przyjęty był przez szefa rządu Dr. Maniu.

Niemieccy pacyfiści nie bardzo wierzą informacjom prasy rządowej niemieckiej, jakoby Seeckt jedynie na polowanie wybrał się do Siedmiogrodu. Wspomniany tygodnik podaje krytyczne uwagi, jakie z powodu tej wizyty zamieścił w Indépandance Roumaine z 27. kwietnia znany polityk rumuński prof. Jorga, rektor uniwersytetu w Bukareszcie, uczony historyk o sławie europejskiej. Profesor Jorga przypomina, że Seeckt poraz pierwszy zjawił się w Rumunji z niemiecką armją — w czasie wojny — był on szefem sztabu Mackensena. Wobec tego **prosta przyzwoitość nakazywała Seecktowi odkładać ponowną wizytę jak najdłużej,** a tem mniej narzucać się odwiedzinami u szefa rządu. Zdaniem prof. Jorgi zagranica musi odnieść wrażenie, że gen. Seeckt zjawił się na zaproszenie w jakichś interesach niejasnych, a z tego wynika dalszy wniosek, że **rząd Dr. Maniu rozpoczyna politykę, niezgodną z powszechną opinją kraju.**

Podając te głosy przestrogi tak opinji niemieckiej, jak rumuńskiej, przypominamy, że Dr. Maniu pochodzi z Siedmiogrodu to jest tej części Rumunji, która do 1919 r. politycznie należała do Węgier. Dr. Maniu był posłem w parlamencie węgierskim. Siedmiogród, tego obszaru co Poznańskie i Pomorze razem, ongiś księstwo samodzielne Batorych, ma duży procent ludności pochodzenia szwedzkiego, (9 proc.) a także 30 proc. Węgrów. Jest to najkulturalniejsza część Rumunji. Stąd płynie to wielkie zaufanie do Dr. Maniu, że dźwignie swój kraj pod każdym względem i upodobni nieco do Europy Zachodniej. Rumunja przez kilka lat czyniła wysiłki, aby uzyskać pożyczkę zagraniczną, ale oferty uzależniano od objęcia rządu przez polityka, o kulturze zachodnio-europejskiej, jakim pono jest Dr. Maniu. W polskiej publicystyce gospodarczej pisano już w 1924 r., że udzielając Niemcom na mocy planu Dawesa pożyczki na sumę 800 milj. mk. w złocie, należało połowę takiej sumy pożyczyć Polsce i Rumunji. Tymczasem Niemcy tak się wzmocniły finansowo, że występują jak bankier dla Europy na wschodzie i południu, konkurując ostro z Ameryką i Francją. Być może, że z taką ofertą wystąpił Seeckt. Przez swą żonę żydówkę, ma on widocznie kontakt z kołami bankierskiemi. Oczywiście, w myśl choćby przysłowia: **nie wtykaj nosa, gdzieś nie dał grosza,** nie można w zasadzie nie mieć nic przeciw ekspansji gospodarczej Niemiec w Rumunji, ani głową kiwać z powodu rokowań rządu rumuńskiego z Niemcami. To też prasa polska z powodu uroczystości 10-lecia Wielkiej Rumunji w dniu 10. bm. zamieściła sympatyczne artykuły na łamach swych. Co do krytycznych uwag, jakie zamieściła prasa niemiecka pacyfistyczna, dla czego tym pośrednikiem jest właśnie b. generał, zaznaczamy, że jeśli chodzi o stopień niebezpieczeństwa, to najhaniebniejsze pomysły podsunął gen. Ludendorffowi taki filar „republikanizmu i demokracji, jak „pacyfista" Rathenau. Pacyfiści niemieccy niestety pożyczkami służyć nie mogą.

Czy wobec tego opinja polska ma przypisywać jakie przełomowe znaczenie wizycie gen. Seeckta w Rumunji? Trudno wtej sprawie orzec się wyczerpująco, gdyż o dwóch naszych oficjalnych sojusznikach, Francji i Rumunji, trudno w Polsce zebrać materjał objektywny. O Rumunji prawie wcale niema publikacyj polskich. Ponoć użalają się sfery handlowe rumuńskie, że dawny traktat handlowy francusko-polski krzywdził Rumunję, nie dopuszczając dowozu np. taniego wina rumuńskiego do Polski. Może być, że różne słabe strony podobnych traktatów wyzyskują Niemcy, aby usadowić swe wpływy w Rumunji. Jesteśmy zdania, że przedwcześnie byłoby wyciągać jakieś ostateczne wnioski. W żadnym wypadku jednak prawdy nie należy ukrywać. Rumunja jest niezmiernie interesującym krajem ze względu na swą ludność i swoje dzieje. Lud mówi językiem romańskim, ale to jest jedyny ślad dawnych wpływów Rzymu. Pod względem kościelnym Rumunja uległa wpływom greckim, ale przez długi czas w liturgji używała języka cerkiewnego słowiańskiego, przyczem przed 50 laty dopiero zrzuciła ostatecznie jarzmo tureckie. Wiemy, że był okres, gdy język polski był językiem sfer wykształconych a hospodarowie mołdawscy hołdowali królom polskim. Nasi monarchiści natomiast wysuwali ongiś projekt unji osobistej przez dynastję. To są oczywiście pomysły papierowe. Ale polska publicystyka przez minione 10 lat nie zrobiła nic dla zbliżenia kulturalnego Polski z Rumunją.

A. P. B.

Rabindranath Tagore.



poeta i filozof hinduski o sławie wszechświatowej, wygłosił w ostatnim czasie szereg odczytów w Japonji, nawołując Azjatów do solidarności. Pojechawszy następnie do Ameryki doznał tam chłodnego przyjęcia.

ZE ŚWIATA.

Polak—Węgier dwa bratanki.

Węgierskie biuro telegraficzne podaje wiadomość, iż polski minister spraw zagranicznych Zaleski przybędzie do Budapesztu z końcem maja, w celu odbycia szeregu konferencyj z czynnikami miarodajnemi.

Cały garnizon zatruty mięsem.

W Neuhäusl na Słowaczyźnie wszyscy żołnierze tamtejszego garnizonu zachorowali z powodu zatrucia zepsutem mięsem. 76 żołnierzy poważnie chorych odwieziono do szpitala.

Kiepura jedzie do Argentyny.

Kiepura został zaangażowany na 18 występów do teatrów „Collon" w Buenos Aires. Kiepura wyjechał z Genui do południowej Ameryki, gdzie zabawi prawdopodobnie do końca sierpnia.

SIDNEY WILLIAMS. 2.

Złote Węże

Przekład autoryzowany H. Bukowskiej.

(Ciąg dalszy.)

Stevens odrzucił pokrywę szkatułki pejczem. Kasetka była pusta. Zabraliśmy ją a Hindusa pochowaliśmy na miejscu, w płytkim grobie. Potem udaliśmy się w dalszą drogę. Jednak przewodnika naszego ogarnęła paniczna trwoga. Przez dwa dni jeszcze zdołaliśmy utrzymać go w naszej służbie. Potem pewnej nocy zniknął. To było końcem naszych poszukiwań, gdyż nikt z nas nie miał nawet pojęcia w którą stronę się zwrócić.

— Co stało się z kasetką? — zapytał ktoś z obecnych.

— Kasetka... zniknęła tej samej nocy, co Indjanin.

— Czy myślisz pan, że on ją zabrał? — odezwał się Marston.

— Miałem wrażenie, że ktoś zabrał i ciało i szkatułkę — odpowiedział generał, jakby trochę niechętnie. Opowiadał jednak dalej powoli, szukając starannie w pamięci.

— Nocy fatalnej Stevens i ja udaliśmy się na spoczynek razem, leżeliśmy w odległości kilku łokci od przewodników. Odległość to była konieczna, dla zaznaczenia różnicy między nami a nimi. Jak zazwyczaj, po całodziennych trudach, zasnęliśmy prawie natychmiast. Musiało już być po północy, gdy się zbudziłem. Nie odrazu, ale jakby na skutek rozpaczliwego wysiłku woli. Znacie przecie to uczucie, i to skwapliwe wypatrywanie czegoś niewiadomego. Zdawało mi się, że w świetle księżyca, przyćmionem dużemi drzewami, widziałem sylwetkę jakiejś postaci na tle krzaku tarniny. Zawołałem Stevensa, lecz nie otrzymałem odpowiedzi.

Trochę zaniepokojony, zasnąłem. Następnem wrażeniem, które doszło do mojej świadomości, były gardłowe tony indjańskiego śpiewu. Prawdopodobnie Indjanie wołali nas w ten sposób, gdyż był już dzień, i ludzie krzątali się dookoła ogniska. Stevens leżał w tej samej pozycji, co w nocy. Nie ruszał się już. Leżał spokojnie na jednym boku, z wyrazem zapytania w półotwartych oczach. Na jego lewej ręce widać było małe ukąszenie. Złota szkatułka zniknęła.

Nastąpiło milczenie.

— I co dalej? — zabrzmiało pytanie.

— Chcecie szczegółów? Nie ma żadnych. Jak wam powiedziałem, tej samej nocy zniknął nasz przewodnik. Pozostało po nim tylko kilka śladów. Czerwona chustka, którą okręcał szyję, zaczepiona była o krzak tarniny. A na drugim krzaku, tuż obok, wisiał kawałeczek cienkiej, żółtej tkaniny. Oto wszystko.

— Jaka jest pańska hipoteza? — zapytał jeden ze słuchaczy.

Generał odpowiedział pytaniem:

— Czy słyszeliście o Izanie, córce Wisznu, która bawi się słońcem, jak złotą piłką? A bronią jej na ołtarzu złote węże.

— Ale przecie pan nie zajmuję się magją, nieprawdaż?

— Nie wiem, — odparł generał, gładząc w zamyśleniu podbródek. — Raz zdawało mi się, że widziałem człowieka, który dawno umarł...

Niesamowity nastrój, wywołany opowiadaniem generała, nie sprzyjał już swobodnej rozmowie i panowie powstali, by przejść do salonu, gdzie bawiły panie.

Dick Marston wszedł do dużego hallu, gdzie wisiały obrazy znanych malarzy, i zatrzymał się chwilę przed portretem Alfreda Carringtona. Od jednego z okien, wychodzących na zbocze, które skłaniało się ku jezioru, odwróciła się Fanny Cutshaw.

— O, panie Marston, — rzekła z akcentem prośby, — tak się cieszę, że pana widzę!

— Bardzo to dla mnie pochlebne, — odpowiedział przyjaźnie. — Czy pani wyszła, chcąc napawać się światłem księżyca?

— Zgadł pan. Przepadam za świeżem powietrzem. Wyjdźmy na kilka minut.

— Czy pani jest dość ciepło ubrana?

Spojrzał z powątpiewaniem na jej nagie ramiona i kark, na powiewną sukienkę, która osłaniała jej uroczą wiotką postać, i na małe stopy, obute w haftowane, jedwabne pantofelki na wysokich obcasach.

— O, zupełnie wystarczy. Jest ciepło. A Maxwell przyniesie mi płaszcz, dodała, gdy jeszcze się wahał.

— Tak bardzo chciałabym się przejść A sama nie mam odwagi — dodała żałośnie.

Mięła nerwowo w ręku chusteczkę, a jej ładna, choć pospolita twarzyczka, miała wyraz bolesny. Marston domyślił się, że ktoś ją uraził i był oburzony. Wydawała się taka cicha i potulna.

— Dobrze więc, — zgodził się życzliwie. — Sam też chętnie się przejdę. Noc jest wspaniała.

— Dziękuję panu, — rzekła z wdzięcznością, która go nieco zawstydziła, i zwróciła się do służącego, czekającego na rozkazy.

— Niech Maxwell przyniesie mi okrycie.

— Dobrze, proszę pani.

Twarz Maxwella, gdy odpowiadał pani Cuthaw, zachowała wyraz uszanowania. Marstwon jednak wyczuł w jego głosie coś, jakby pogardę dla intruzów towarzyskich. Myśl, że Fanny musi znosić jeszcze pobłażliwość służby, była dlań bardzo przykra. Ona jednak nie wydawała się tem wcale dotknięta. Widząc, że Marston dotrzymuje jej towarzystwa, promieniała.

Gdy, wychodząc, odwrócili się od Maxwella, wzrok jego przywarł do nich z dziwnym wyrazem.

Rozdział III.
ZJAWA NOCNA.

Marston otworzył wielkie drzwi i wyszedł za Fanny w ciemność nocną. Księżyc stał wysoko, cała ziemia pławiła się w jego delikatnem świetle i wyglądała jak owe mitologiczne ogrody cypryjskie Afrodyty, gdzie kwitły drzewa o żółtych liściach i gałązkach i złociły się owoce. Wrzesień był ciepły. W powietrzu pełnem zapachu czaiła się już pierwsza melancholja cichego stąpania jesieni. Zbliska i zdaleka odzywał się mieszany chór brzęczenia owadów, cieszących się życiem, które niebawem miało zgasnąć.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Jak pracownicy umysłowi chcą rozwiązać kwestję mieszkaniową?

(Wywiad własny „Dziennika Bydgoskiego“.

Warszawa, w maju 1929. r.

Po rządowym projekcie zwalczenia głodu miszkaniowego, projekcie, który do żywa poruszył opinję publiczną, pracownicy umysłowi, zrzeszeni w Centralnej Organizacji Związków Zawodowych, Pracowników Umysłowych, zamierzają wystąpić z własnym projektem rozwiązania kwestji mieszkaniowej. Projekt ten wkrótce ukaże się na warsztacie dyskusji publicznej.

Zawdzięczając uprzejmości p. Stefana Gackiego, sekretarza warszawskiej centrali pracowniczej, możemy już dziś podać główne wytyczne projektu pracowniczego.

Projekt ten przewiduje trzy źródła dochodów na pokrycie potrzeb budownictwa mieszkaniowego: 1) podatek od właścicieli nieruchomości miejskich, wybudowanych przed 1 sierpnia 1914 r., w wysokości 28% dochodów czynszów brutto;

2) podatek od placów niezabudowanych i niedostatecznie zabudowanych w wymiarze 30% rzeczywistej wartości placów.

3) 25% dodatek do podatku dochodowego.

Wpływy z tych źródeł, wyłączone z ogólnej sumy budżetu państwowego, mają być przekazywane na rachunek Głównego Komitetu Rozbudowy.

Dla zarządu osiągniętym w ten sposób funduszem oraz innemi, przeznaczonemi na ten cel funduszami, jako to podatkiem od lokali, dotacjami i kredytami państwowemi lub samorządowemi, wpływami z pożyczek wewnętrznych i zagranicznych, powołany ma być Główny Komitet Rozbudowy, posiadający charakter publiczno - prawny. Komitet ma być przedstawicielstwem czynników społecznych, które są najbardziej zainteresowane w akcji budowlanej. Miałby on za zadanie: a) ustalanie programu działania, b) zarządzanie funduszami, c) rozdzielanie kredytów, d) nadzorowanie i kontrolowanie przebiegu akcji budowlanej z prawem pociągania do odpowiedzialności na podstawie obowiązujących przepisów winnych niewłaściwego użytkowania otrzymanych kredytów lub spekulacji mieszkaniami nowowybudowanemi, e) opracowanie instrukcji normalizacji elementów budowlanych, cenniki robót itp.

Organami wykonawczemi Głównego Komitetu Rozbudowy byłyby Komitety Rozbudowy, istniejące już na mocy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 4. 1927 r.

Wyłączne prawo korzystania z kredytów budowlanych miałyby instytucje i osoby budujące domy o minimum 100 mieszkaniach.

Rozdział funduszów odbywałby się według poniższego stosunku: 10% sumy kredytów dla mieszkań dwuizbowych, 70% dla mieszkań trzy i czteroizbowych, 20% dla mieszkań innych.

Pożyczki budowlane oprocentowanych były na 6% rocznie.

Zasady konwersji pożyczek, otrzymanych w ten sposób, na długoterminowe zostałyby ustalone w ustawie o restytucji kredytu długoterminowego i po ostatecznem rozwiązaniem kryzysu mieszkaniowego.

Z tak pomyślanym projektem rozwiązania kwestji mieszkaniowej zamierza Centralna Organizacja Pracowników Umysłowych wystąpić do rządu i parlamentu, aby w sposób stanowczy, a nie jednostronie uciążliwy tj. ciążący najbardziej na jednej kategorji płatników podatkowych — odpędzić zmorę głodu mieszkaniowego od naszych miast i miasteczek.

W uzupełnieniu powyższych informacyj proszę p. Gackiego o motywy, które kierowały Centralną Organizacją w opracowaniu tego właśnie projektu, na co otrzymuję chętną odpowiedź:

— Nikt z tych, którzy dotychczas zabierali głos krytyczny o rządowym projekcie budowlanym, nie kwestjonuje samej inicjatywy; wszyscy rozumieją że przedsięwzięte muszą być kroki energiczne, a nawet, że sytuacja wymaga pewnych ofiar Różnice powstają wtedy, gdy chodzi o wybór środków, gdy chodzi o to, kto i jakie ma ponieść ofiary.

Powiedzmy odrazu, że pod tym względem projekt rządowy jest conajmniej niefortunny. Cały niemal ciężar rozbudowy przerzucony został na barki najuboższych: robotników i pracowników umysłowych. My właśnie mamy być obciążeni nowym haraczem w postaci podatku, nałożonego na szerokie rzesze lokatorów. A więc projekt przewiduje podwyżkę komornego dla mieszkań dwuizbowych do 130% przedwojenego komornego, dla mieszkań 3-izbowych do 140%, a dla mieszkań 4-izbowych do 160%. Takiego haraczu nie zniesie ani robotnik, ani pracownik umysłowy, których zarobki nie pokrywają nawet minimalnych kosztów utrzymania, co stwierdziła również Komisja Ankietowa, pisząc w swem sprawozdaniu o budownictwie mieszkaniowem: „Zarobki realne klas pracujących w Polsce, których poziom i przed wojną nie był zbyt wysoki, podlegały w ciągu ostatniego dziesiątka lat niezmiernym wahaniom i w rzadkich tylko chwilach zbliżały się do zarobków przedwojennych“.

Wbrew tak oczywistym faktom rząd nie znalazł innego wyjścia, jak nowe obciążenie już i tak przeciążonych podatkami robotników i pracowników umysłowych. My jednak nie możemy zapomnieć o tem, że właściciele domów spłacili przedwojenne długi hipoteczne, zarabiając na tem okrągło 4 miljardy, 150 miljonów złotych. Te hipoteki są dziś czyste i bez długów.

Sprawiedliwość społeczna wymaga innego rozłożenia ciężarów i to uwzględniliśmy w naszym projekcie.

— W jakich cyfrach wyrażają się nasze potrzeby mieszkaniowe?

— W obecnej chwili, biorąc za podstawę obliczenia Głównego Urzędu Statystycznego, potrzeba dla 6 większych miast polskich około 573 000 izb (w tem dla Warszawy 60%), których koszt budowy wyniesie po 7000 zł za izbę; ogółem 4011 miljonów zł. Podana ilość izb przewiduje na ogólną ilość mieszkań 70 procent mieszkań 3 i 4-izbowych, przez co uwzględnia rzeczywiste i żywotne potrzeby kulturalnego i cywilizowanego kraju.

— Jakie roczne wpływy przewidują panowie?

— W przybliżeniu wpływy roczne powinny osiągnąć sumę 280 miljonów zl.

— Jak obszerną akcję budowlaną można za tę kwotę osiągnąć?

— Suma ta pozwoli na budowę 40 000 izb rocznie. Ilość nieduża, jednak osiągnięta bez krzywdy społeczeństwa, jeśli się uwzględni, że właściciele nieruchomości dzięki inflacji i lex Zolli zarobili na hipotekach, jak wspomniałem, przeszło cztery miljardy złotych. Byłoby to więc tylko zwrotem długu tej warstwy dla całego społeczeństwa.

Muszę dodać, że projekt nasz posiada charakter tymczasowy i przejściowy do czasu uregulowania poprawy kredytu długoterminowego. Bez tego ostatniego zupełne rozwiązanie kryzysu mieszkaniowego jest niemożliwe, tembardziej, że obecne pokolenie, gospodarczo poderwane przez wojnę i eksperymenty powojenne, nie zniesie całego ciężaru rozbudowy. Narzucenie zaś na nie tego ciężaru mogłoby doprowadzić do bankructwa. **(W.)**

Na takim obroku tylko schudnąć można!



I wierz tu teraz w przysłowie, że pańskie oko konia tuczy.

Wolał śmierć niż rozłąkę.

Dzieci, pasące bydło w lesie, przy stacji kolejowej kopalni „Emmy“ w powiecie rybnickim, znalazły mężczyznę i kobietę broczących krwią z ran postrzałowych w głowę. Stwierdzono, że byli to 22-letni krawiec Langer, oraz 18-letnia Luiza Kutschera.

Młodych ludzi łączył ze sobą stosunek miłosny, nietolerowany przez rodziców dziewczyny, z powodu nieuleczalnej choroby płucnej młodego człowieka. Widząc, że nie będą mogli połączyć się węzłem małżeńskim, postanowili wspólnie popełnić samobójstwo. Langer zastrzelił narzeczoną, następnie skierował broń do siebie. Gdy ich znaleziono, Kutschera nie dawała już znaków życia, Langer żył jeszcze. Natychmiast przewieziono go do lecznicy, gdzie walczy ze śmiercią.

Wiadomości z kraju.

W górach ciepło.

Wiejący wiatr halny topi gwałtownie pozostałe po ostatnich opadach masy śniegu w górach, tak, że na Hali Gąsienicowej grubość śniegu wynosi zaledwie 5 centymentrów. Na szczytach górskich leżą małe ilości śniegu, które prawdopodobnie w ciągu 10 dni zupełnie znikną. Temperatura podniosła się do wysokości letnich upałów i w słońcu dochodzi do 30 stopni.

Święto Matki w Krakowie.

W Krakowie odbyły się ub. niedzieli uroczystości ku czci Matki urządzone przez Tow. Nauczycieli Szkół Wyższych i komitet obywatelski. Uroczystości rozpoczęły się nabożeństwem w kościele Marjackim. Jednocześnie we wszystkich kościołach rzymsko-katolickich, cerkwi, zborze ewangielickim i w synagodze odbyły się uroczyste nabożeństwa. W szkołach urządzono ku czci Matki okolicznościowe poranki. Wieczorem w teatrze Słowackiego odbyła się uroczysta akademja, która zgromadziła szereg wybitnych osobistości miasta.

Paszporty nie potanieją!

Od wielu tygodni krążyły pogłoski o zamierzonem jakoby zniżeniu ceny paszportów zagranicznych z 250 do 125 złotych.

Obecnie minister skarbu Matuszewski zdecydował, iż opłaty za paszporty zagraniczne mają być utrzymane w dotychczasowej wysokości.

W ten sposób zawiedzione zostały nadzieje tych, którzy w oczekiwaniu na zniżkę cen paszportów wybierali się w miesiącach letnich zagranicę.

Zakończenie kursu policyjnego.

W szkole policji państwowej na Piaskach zakończył się 5-miesięczny kurs dla szeregowców P. P. Kursy te ukończyło 140 policjantów ze wszystkich okolic Polski.

Burdy komunistyczne w Oruni.

W Oruni doszło do starcia między komunistami a policją. Komuniści mimo zakazu policji zwołali wiec protestacyjny przeciwko stanowisku policji podczas krwawych ostatnich wypadków w Berlinie. Na wiecu usiłował przemawiać aresztowany podczas rozruchów poniedziałkowych a następnie wypuszczony z więzienia poseł komunistyczny Plenikowski. Przybył on na wiec otoczony bojówką komunistów gdańskich. Policja uzbrojona w pałki gumowe rozpędziła zbierający się tłum komunistów, i zdołała przywrócić w krótkim czasie zupełny spokój.

Nosacizna w wojew. stanisławowskiem.

Zaraza nosacizny przybrała w województwie stanisławowskiem większe rozmiary. W 6 gminach powiatu horodeńskiego stwierdzono nosaciznę i wybito 27 koni, dotkniętych tą chorobą. Nosaciznę wykryto na podstawie zarządzonej malleinizacji całego pogłowia koni w powiecie horodyńskim.

Rezerwiści, którzy nie odbywali ćwiczeń.

W związku z aferą poborową w jednym z pułków lwowskich donoszą, że idzie tu głównie o rezerwistów a nie o poborowych. Mianowicie nadużycia polegały na tem, że dany osobnik figurował w ewidencji pułku wzgl. kompanji i formalnie odbywał ćwiczenia, faktycznie zaś po upływie turnusu zgłaszał się jedynie po odbiór książeczki wojskowej, w której było potwierdzenie odbycia ćwiczeń. W aferę uwikłanych jest kilku podoficerów. Stawka wynosila normalnie 25 dolarów, dochodziła jednak nieraz do 500 i 600 złotych.

Pożar wskutek podpalenia.

We wsi Kujły powiatu bielskiego spalił się dom mieszkalny, 4 chlewy, oraz inwentarz żywy w większej ilości. Pożar powstał wskutek podpalenia. Zbrodniarza narazie nie wykryto.

Nieuczciwy urzędnik kolejowy na ławie oskarżonych.

Sensacyjny proces przeciwko Pawłowiczowi i towarzyszom o nadużycia przy dostawach kolejowych rozpoczął się przed lwowskim sądem przysięgłych w piątek i potrwa kilka tygodni. Głównym oskarżonym jest b. naczelnik wydziału zasobów lwowskiej dyrekcji kolejowej Władysław Pawłowicz, oskarżony o popełnianie nadużyć przy dostawach kolejowych. Nadużycia te popełniał od połowy roku 1925 do chwili aresztowania go w maju 1928 r. Współoskarżeni są m in. b. kontroler kolejowy Skurdo, urzędnik kolejowy Konarzyński. W roli świadków powołano wielu urzędników lwowskiej dyrekcji kolejowej z prezesem Prachtel-Morawiańskim na czele

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA.

Groźny pożar.

Koronowo, 15. 5.

Dnia 14. bm. o godz. 5 rano wybuchł groźny pożar w posiadłości p. R. Fabianowskiego w Koronowie, przy ul. Dworcowej. Pastwą płomieni padła szopa magazynowa, przedstawiająca wartość ok. 3000 zł., a wraz z nią znajdująca się tam większa ilość papy dachowej, smoły, oleji i innych łatwopalnych materjałów, łącznej wartości około 12000 zł.

Dzięki akcji ratowniczej miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej oraz pp. urzędników kolei państw., przybyłych jako pierwszych na miejsce z sikawką — zdołano pożar opanować i nie dopuszczono do jego rozszerzenia się.

Przyczyna pożaru dotąd niewyjaśniona. Istnieje przypuszczenie, iż pożar wywołany został przez wapno, które skutkiem deszczu najprawdopodobniej się zapaliło, powodując katastrofę pożaru.

Smiertelne zatrucie mięsem.

Września, dn. 15. 5

W Brudzewie pow. wrzesiński zatruła się rodzina Ignacego Słowińskiego od mięsa ze świni, którą przed niedawnym czasem ubito. Po zjedzeniu tegoż mięsa I. Słowiński, lat 58 zmarł nagle z objawami zatrucia, żona jego jest w stanie beznadziejnym, również syn jego, Józef walczy ze śmiercią.

Pożar lasu radziwiłłowskiego

Ostrów, 15. 5.

W pobliżu Ostrowa Wlkp. w t. zw. Strzelnicy, zapalił się las, własność XX Radziwiłłów, przyczem pastwą płomieni padło około 200 morgów magdeburskich lasu 10-80-letniego. Przyczyny pożaru nie ustalono. Istnieje podejrzenie, że ogień podłożył z zemsty nieznany zbrodniarz.

Odpust w Górce Klasztornej.

W drugi dzień Zielonych Świątek przypada doroczny odpust Matki Boskiej Góreckiej w Górce Klasztornej pod Łobżenicą. Ponieważ, jak w ubiegłych latach, liczni pątnicy zbliska i zdaleka podążać będą na to cudowne miejsce, dlatego kursować będą w owym dniu pociągi nadzwyczajne Wyrzyskiej kolejki powiatowej.

SKALMIERZYCE NOWE. Wiec katolicki. W ub. niedzielę, odbył się w hotelu Europejskim wiec katolicki w sprawie ustawodawstwa małżeńskiego w Polsce. Wiec zagaił miejsc. proboszcz ks. Szwedziński. Następnie wygłosił ks. Szwedziński referat na temat przyszłej ustawy małżeńskiej, która ma wprowadzić śluby cywilne i rozwody. O odbytym wiecu i uchwaleniu rezolucji protestującej zostaną powiadomieni J. E. Ks. Kardynał-Prymas w Poznaniu i J. E. Ks. Nuncjusz w Warszawie. W wolnych głosach przemawiał p. Janiak. Na zakończenie wiecu odśpiewano „My chcemy Boga".

Szubin.

Z Rady Miejskiej. Posiedzenie Rady Miejskiej, które odbyło się ub. soboty, poświęcono przeważnie sprawie budżetowej. Na wniosek radnego p. Riemera Rada Miejska postanowiła wstrzymać z dniem 1. 6. br. dotychczasowe wynagrodzenie, udzielane burmistrzowi za kierownictwo i nadzór nad elektrownią miejską w sumie 2400 z. rocznie z powodu trudności finansowych miasta. Obecnie więc budżet elektrowni w do- i rozchodach wynosi 86.172 zł. Tak więc kwestje budżetowe na rok 1929-30 zostały ostatecznie załatwione. Odnośnie do sprawy podatków gruntowego i od nieruchomości przychyliła się Rada do uchwały Magistratu. Wniosku gminy ewangelickiej o sprzedaż gruntu pod budowę szkoły prywatnej nie uwzględniono, gdyż grunt jest miastu potrzebny. Przyjęto do wiadomości referaty dyr. Walkowskiego i p. burmistrza Grusa w sprawie zabiegów o pomieszczenie w Szubinie bataljonu wojska i P. K. U. Na porządku obrad znalazł się ponadto wniosek Dyrekcji Krajowego Zakł. Wychowawczego w Szubinie o odstąpienie gruntu położonego nad szosą żnińską pod budowę domów dla urzędników. Celem rozpatrzenia tej sprawy, Rada wybrało komisję w skład której weszli pp.: dyr. Walkowski i radni Bembnista i Riemer.

Koronowo.

Kradzież. W nocy z 11 na 12 bm. włamali się niewykryci dotąd sprawcy do zagrody rolnika Ottona Rohdego w Koronowie-Przyrzecze i skradli świnię wagi 50 kg.

Teatr więzienia karnego wystawił ostatnio dwie wesołe 1-aktowe komedyjki p. t. „Szpital warjatów" i „Dzieci Muzy" Przerwy wypełnił koncert orkiestry symfonicznej więźniów.

Wycieczka. Koło Zw. Podoficerów Rezerwy urządziło ub. niedzieli wycieczkę do pobliskiego Gościeradza, gdzie bawiono się wesoło w ogrodzie i sali p. Saganowskiego. Koncertowała orkiestra miejsc. Tow. Powstańców i Wojaków.

Barcin.

25-lecie „Sokoła". Dnia 2 czerwca Tow. gimnastyczne „Sokół" w Barcinie obchodzić będzie 25-lecie swego istnienia: Program obchodu jest nast.: o godz. 10 zbiórka wszystkich gniazd i gości w lokalu p. Orchowskiego. O g. 10,15 raport i wymarsz ze sztandarem do kościoła. Pa nabożeństwie pochód do strzelnicy, gdzie odbędzie się uroczyste zebranie, odznaczenie założycieli gniazda i wbijanie gwoździ pamiątkowych. O godz. 2: wspólny obiad (dla ćwiczących druhów bezpłatnie); o godz. 3: generalna próba ćwiczeń zlotowych, oraz początek ostrego strzelania; o godz. 4,30: ćwiczenia zlotowe; o godz. 6: ćwiczenia wolne i na przyrządach, oraz pięciobój o nagrody.

Kcynia.

Święto druhen Stow. Młodych Polek. Poświęcenie sztandaru. Staraniem patronatu i zarządu Stow. Młodych Polek odbędzie się w Zielone Świątki, dnia 19 bm. „Święto druhen", połączone z poświęceniem sztandaru, według nast. programu: o godz. 8 rano zbiórka towarzystw przed salką parafjalną i wymarsz do kościoła farnego na uroczyste nabożeństwo, podczas którego odbędzie się poświęcenie sztandaru i wspólna komunja św. druhen. Po mszy św. powrót przed salkę parafjalną i rozwiązanie pochodu. O godz. 14 w sali p. Gdańca uroczyste zebranie i wbijanie gwoździ pamiątkowych. O godz. 20 w sali p. Gdańca odbędzie się uroczysta wieczornica, połączona ze śpiewami, deklamacjami i odegraniem sztuczki teatralnej p. t. „Zwycięstwo Miłości". Czysty dochód przeznacza się na sztandar Stow. Młodych Polek. Próba generalna odbędzie się w sobotę, dnia 18 bm. o godz. 20,25 w sali p. Gdańca.

Z życia tow. śpiewu „Moniuszko". Na wszechsłowiański zjazd śpiewaczy, tutejsze tow. śpiewu „Moniuszko" wyjeżdża w dniu 18 i 19 bm. w liczbie 50.

Nakło.

Z Rady Miejskiej. W ub. sobotę odbyło się posiedzenie Rady miejskiej. Przewodniczył p. Kryszkiewicz. Przyjęto regulamin prac komitetu rozbudowy m. Nakła w myśl instrukcji województwa. Wyrażono zgodę na zaciągnięcie pożyczki krótkoterminowej w wysokości 25.000 zł z Komunalnego Banku Kredytowego, na potrzeby elektrowni miejskiej. Zatwierdzono umowę z władzą wojskową w sprawie budowy koszar i upoważniono magistrat do wydzierżawienia 500 mórg ziemi za Paterkiem, od ks. proboszcza Zielińskiego. W sprawie budowy bekoniarni przy rzeźni miejskiej uchwalono pobrać pożyczkę od p. Robinsona w wysokości 40.000 zł, która się będzie amortyzować połową należytości za ubój. Wydzierżawiono łazienki miejskie p. St. Wojciechowskiemu, za 300 zł.

Nowe przedsiębiorstwo. Pan Stanisław Nowakowski po zlikwidowaniu swego przedsiębiorstwa przy ul. Ks. Skargi, otworzył fabrykę kapeluszy męskich i damskich oraz chemiczną czyszczalnię, przy ul. Dąbrowskiego 284 Szczęść Boże na nowej placówce.

Mogilno.

Burza. W ub. święto Wniebowstąpienia Pańskiego nad naszem miastem i okolicą przeszła pierwsza gwałtowna burza. Kilka gromów zsunęło się po przewodach piorunochronu naszego kościoła poklasztornego, nie czyniąc żadnych szkód, zaś w okolicy spadł grom na zabudowanie Wolenberga w Czaganiu i poraził dwie osoby. Grom śmiertelnie poraził niej. p. Katulskiego Walentego z Mogilna nad jeziorem, w czasie łowienia ryb.

Bractwo Strzeleckie w Mogilnie zorganizowało w czasie od 3 maja do 14 lipca br. na strzelnicy Bractwa strzelanie premjowe z broni małokalibrowej, dla członków Bractwa oraz gości i to w niedziele w czasie od godz. 2 do 7, oraz w każdy wtorek, czwartek i sobotę od godziny 5 do 7 po poł.

Inowrocław.

Wyjaśnienie.

W odpowiedzi na artykulik w „Dzienniku Bydgoskim" p. t. „Radny w opałach" prezydent miasta p. Jankowski wyjaśnia:

a) Nieprawdą jest, że p. radny Matuszkiewicz został wybrany przez Radę Miejską na radcę **uzdrowiska**, natomiast prawdą jest, że p. radny Matuszkiewicz Leon został wybrany mocą uchwały Rady Miejskiej z dnia 15 kwietnia br. radcą miejskim. Przydzielenie bowiem radców miejskich do decernatu następuje w sposób przewidziany w § 59 Ordynacji Miejskiej przez prezydenta a nie Radę Miejską.

b) Nieprawdą jest, jakobym uważał p. radnego Matuszkiewicza za niewygodnego członka Magistratu i to z tego rzekomego tytułu, jakoby radny Matuszkiewicz wiedział o jakichś zakulisowych sprawach miejskich i z tego powodu zwlekał przedłożenie sprawy władzy nadzorczej do zatwierdzenia, natomiast prawdą jest, że przy przeprowadzeniu wyboru przez Radę Miejską w dniu 15 kwietnia br. 3-ch nowych członków Magistratu zaszły przy dwóch wyborach drobne nieformalności po których wyjaśnieniu a zwłaszcza sprawy jego wyboru, oświadczyłem ustnie p. radnemu Matuszkiewiczowi przed tygodniem, że sprawę przedłożę władzy nadzorczej do zatwierdzenia.

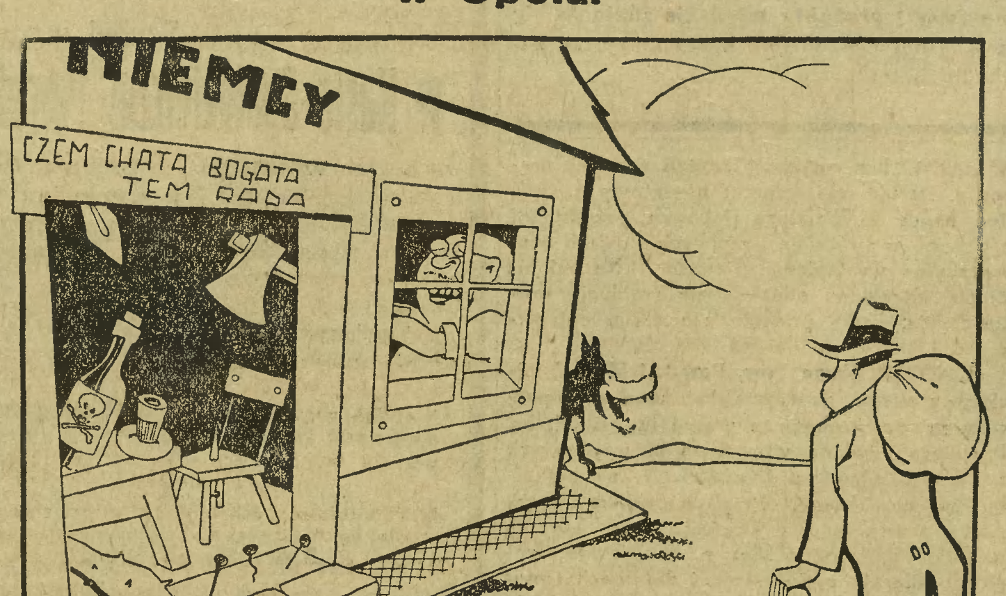
c) Nieprawdą jest, jakoby ze strony tut. urzędu w sprawie wyboru radnego Matuszkiewicza sprawę przewlekano, by go nie dopuścić do urzędowania, natomiast prawdą jest, że wedle przepisów prawa p. radny Matuszkiewicz po zatwierdzeniu jego wyboru mógłby rozpocząć urzędowanie dopiero z dniem 1 sierpnia 1929 r. t. j. po upływie kadencji radcy Łabiszewskiego.

ZMARLI:

Ś. p. **ks. dr. Zygmunt hr. Łubieński**, prałat domowy Jego Świętobliwości, kanonik kapituły gnieźnieńskiej, Prepozyt Kaplicy Łubieńskich w Katedrze Gnieźnieńskiej, proboszcz parafji Nar. Najśw. M. Panny w Warszawie, lat 77, kapłaństwa 53.

Ś. p. **Jan Fechner**, podmistrz, lat 54, w Poznaniu.

W Opolu.



Gościnność niemiecka.

Z Torunia.

Z TEATRU POMORSKIEGO.

W czwartek, dnia 16 bm. o godz. 18 przedostatni raz, po cenach znacznie zniżonych, dla naszych milusińskich odegrana będzie cudowna bajeczka p. t. „Za siedmioma górami".

W piątek, dnia 17 bm. teatr nieczynny.

W sobotę, dnia 18 bm. o godzinie 20,15 pierwszy gościnny występ i powitanie znakomitego reżysera i artysty Teatru Narodowego w Warszawie, p. Ludwika Solskiego, w dramacie A. Nowaczyńskiego pt. „Fryderyk Wielki".

Mistrz sceny polskiej w Toruniu. Jak się dowiadujemy, mistrz sceny polskiej p. L. Solski przybył dnia 13 bm. do Torunia i rozpoczął już próby „Fryderyka Wielkiego", którego premjera odbędzie się dnia 18 bm.

Sezon letni. Przedstawienia w Teatrze Miejskim z dniem 15 bm. rozpoczynać się będą o godz. 20,15.

Z zebrania Komitetu przyjęcia wycieczki z Ameryki. W związku z zapowiedzianą na dzień 24 czerwca wycieczką do Torunia „Sokoła" polskiego z Ameryki, odbyło się dnia 13 bm. w sali posiedzeń Rady miejskiej zebranie komitetu, na którem utworzono trzy sekcje: kwaterunkową, przyjęć i zwiedzania miasta. Sekcje te niezwłocznie przystąpić mają do szczegółowego opracowania planu przyjęcia gości. Na przewodniczącego sekcji kwaterunkowej wybrano p. Wojdaka, na członków: Bentkowskiego, maj. Lissowskiego, Jackowskiego i 4 prezesów „Sokoła". Do sekcji przyjęć wybrano p. Szwieca, zwiedzania miasta — maj. rez. Leśniewskiego, prez. Tow. Krajoznawczego, który przydzieli z Tow. Kraj. odpowiednich przewodników.

Koło śpiewu „Dzwon", Toruń, wystąpiło w dniu Wniebowstąpienia Pańskiego w ogrodzie „Tivoli" z koncertem, który zaciekawił szersze masy naszego społeczeństwa. Wykonano bowiem pieśń popisową „Dzwonu" na wszechsłowiański zjazd śpiew. w Poznaniu, p. t. **„Nad mogiłą Henryka Sienkiewicza".** Kompozytora tego obszerniejszego dzieła jest ceniony w Toruniu dyrygent „Dzwonu" p. prof. Moczyński. Popis udał się znakomicie, pomimo dusznej atmosfery, która panowała na sali, gdyż z powodu ulewy koncert odbył się w salce. Utwór stawia śpiewakom dość poważne trudności kontrapunktowe i chromatyczne. Można było odczuwać, iż pracowano nad tem dziełem sumiennie; tenory „trzymały się" pomimo często zachodzących wysokich „b" i „c". Utwór — do słów ks. prob. Ewarysta Nawrowskiego — nawskróś patrjotyczny, porywa słuchaczy i jest potęgowany do samego końca. To też po wykonaniu darzono dziarskich śpiewaków — a była ich pokaźna liczba — huraganem oklasków. Obecni państwo wojewodowie wręczyli prof. Moczyńskiemu olbrzymi kosz przepięknych kwiatów, życząc powodzenia w Poznaniu. Obecni także byli ks. prałat dr. Kirstein, ks. dziekan Kozłowski, ks. Stryszyk i p. wicewojewoda dr. Seydlitz. Należy jeszcze podkreślić, że „Dzwon" pielęgnuje starannie pieśń ludową. I ostatni koncert zakończono 2 pieśniami ludowemi: „Kąpała się Kasia" i „Idzie Maciek".

Baczność, członkowie Ch. Z. Z.! W związku z kadrowaniem amunicyjnych Nr. 3 w Toruniu, zwolnieni pracownicy cywilni otrzymają tytułem odszkodowania: 1) 17-tygodniowy zasiłek tytułem bezrobocia; 2) 14-dniowe wypowiedzenie płatne. Pozatem pracownicy ci, którzy mają poza sobą ponad 3 lata pracy otrzymają 15-dniowy urlop płatny, do trzech lat pracy 8-dniowy urlop płatny. Za każdy przepracowany rok w państwie polskiem jeden tydzień roboczy płatny, za każde 10 lat przepracowanych w warsztatach amunicyjnych za czasów okupantów jeden tydzień płatny. Odszkodowanie otrzymają wymienieni pracownicy natychmiast przy zwolnieniu ich z warsztatów amunicyjnych.

Z Urzędu Stanu Cywilnego. W czasie od 5 do 11 bm. urodziło się 19 chłopców, 18 dziewcząt, w tem 2 nieślubne (s), 3 nieślubne (c), razem 37 dzieci. Zmarło 7 mężczyzn, 1 kobieta i 9 dzieci, razem 17 osób. Ślubów zawarto 3.

Schronisko Tow. Krajoznawczego. Jak już donosiliśmy, otwarte zostało tymczasowe schronisko Tow. Krajoznawczego, w ogrodzie „Strzelnicy", Przedzamcze 9. Na tegoroczny sezon zostało schronisko starannie odnowione i wyposażone w 50 łóżek z materacami. Wycieczki korzystają ze schroniska za opłatą 1 zł od osoby za noc. Przy tej sposobności poczuwa się Tow. Krajoznawcze do obowiązku złożenia serdecznego „Bóg zapłać" wszystkim, którzy dopomogli do urządzenia schroniska, a mianowicie: Bractwu Strzeleckiemu za udzielenie lokalu, p. J. Donimirskiemu z Łysomic za bezpłatne udzielenie słomy do sienników, firmie Biernacki, Stary Rynek 27, za bezinteresowne dostarczenie pracowników do wymalowania schroniska, a drogerji „Sanitas", ul. Szeroka, za dostarczenie farby. Dodać wypada, że dzierżawca Strzelnicy p. Kopliński udziela wycieczkom, korzystającym ze schroniska, obiadów i kolacji po zniżonych cenach, co jest wielką dogodnością dla zwiedzających Toruń wycieczek.

Kradzież roweru. Dnia 13 bm. Drzazga Bolesław, zam. w Toruniu przy ul. Św. Katarzyny nr. 3, zgłosił kradzież roweru przez nieznanego sprawcę.

Ujęty za przekroczenie granicy. Dnia 13 bm. przytrzymany został Wasicki Antoni, zam. w Toruniu przy ul. Chrobrego 24, za nielegalne przekroczenie granicy polsko-niemieckiej.

Kradzieże zgłosili. Adamska Marja, zam. ul. Szewska 14, zgłosiła kradzież portfelu i 38 zł gotówki podczas targu na Starom. Rynku. Skrzypnik Józef, zam. w Podgórzu, ul. Parkowa 88, zgłosił kradzież portfelu wart. 30 zł i dokumentów.

NOWE MIASTO. Świętokradztwo. Z środy na czwartek w nocy zakradł się do kościoła parafjalnego nieznany sprawca, który po drabinie wszedł przez okno do kościoła, porozbijał wszystkie skarbonki i zabrał znajdujące się w nich pieniądze. Rano w czwartek znaleziono w kościele próżne, porozbijane skarbonki i drabinę porzuconą pod oknem kościoła.

WIELKA WIEŚ (pow. morski). Kolejowa Straż Pożarna. Wobec częstych wypadków pożaru nad torem kolejowym, zorganizowana została Kolejowa Straż Pożarna stacyj Wielka Wieś, Hallerowo i Chałupy. Zarząd składa się z następujących członków: komendant — zawiadowca stacji Władysław Richert, zastępca kmdt. — Jan Adaś, naczelnik — Jan Kuchnowski, gospodarz — Józef Welling. Odbyto już kilka ćwiczeń. W tych dniach urządzono przedstawienie amatorskie oraz zabawę, która przyczyniła się bardzo do wzajemnego poznania się członków. Zysk w większej części przeznaczono na cele Macierzy Szkolnej w Gdańsku.

Zjazd jubileuszowy nauczycielstwa pomorskiego w Chełmnie.

X. roczny, walny zjazd delegatów okręgu pomorskiego oraz zjazd jubileuszowy Stow. Chrz. Nar. Nauczycielstwa szkół powszechnych odbędzie się w Chełmnie dnia 20 i 21 bm. Program nast.:

Dnia 20 bm.: godz. 8 rano: msza św. w kościele gimnazjalnym, za zmarłych członków; godz. 9: w szkole chłopców przy ul. Szkolnej X-ty walny zjazd delegatów Pomorza oraz równocześnie ćwiczenia chóru naucz. pom.; godzina 20: wieczorek towarzyski w „Dworze Chełmińskim".

Dnia 21 bm., godz. 9 rano: msza św. w farze, celebrowana przez ks. biskupa wzgl. jego delegata; potem pochód przez miasto; godz. 10,30 zjazd jubileuszowy w sali Strzelnicy; godz. 14,30: wspólny obiad w Strzelnicy; potem koncert i zwiedzanie miasta; godz. 20: bal w Strzelnicy.

Świecie.

Z Koła Towarzystw Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych. Na walnem zebraniu Koła wybrano zarząd w dotychczasowym składzie, t. j. pp. Habel — prezes, Markowski — sekr., Eckstein — skarbnik. Podnieść należy, że już obecnie czyni Koło przygotowania do akcji oświatowej na dalekie jeszcze wieczory jesieni i zimy. Ze sprawozdania zarządu głównego T. N. S. W. w Warszawie wynika, że tegoroczne wykłady oświatowe Koła T. N. S. W. w Świeciu, urządzone w minionym adwencie, osiągnęły rekord frekwencji pośród wykładów urządzanych przez wszystkie Koła T. N. S. W. w Polsce.

ŁASIN. Z życia nauczycielstwa. Stow. Chrz. Nar. N. S. P. w Łasinie z zapałem zabrało się do pracy. Każdego miesiąca odbywają się regularnie zebrania przy licznym udziale członków.

Nadzwyczajne walne zebranie Stow. Kolejarzy. Dnia 9 bm. odbyło się nadzw. walne zebranie kolejarzy. Obradom przewodniczył prezes p. J. Matelski, protokół pisał p. Nowak. Rozpatrywano sprawę założenia kasy pośmiertnej.

Z Grudziądza.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

W czwartek „Popas Króla Jegomości". W czwartek po raz ostatni komedja w 3 aktach Grzymały-Siedleckiego „Popas Króla Jegomości", w całej dotychczasowej obsadzie.

„Figle rozwodowe". Repertuar teatru na obydwa dni Zielonych Świąt zapowiada lekką farsę z repertuaru paryskich teatrów bulwarowych Bissona „Figle rozwodowe". Komedję przygotowuje artystycznie p. Kazimierz Opaliński. W czołowych rolach wystąpią: Zbierzowska, Bojarska, Mirska, Paziówna, Bay-Rydzewski, Polański, Kisielewski, Opaliński.

Z Tow. Upiększenia m. Grudziądza. Tow. Upiększenia m. Grudziądza ogłasza: Jak po inne lata, tak też i w tym roku Magistrat m. Grudziądza, dbając o piękny wygląd miasta i zdrowotność mieszkańców, upiększył kilka ulic świeżo wysadzonemi drzewkami, które podnoszą estetyczną szatę miasta. Każde takie drzewko polecamy szczególniejszej opiece wszystkich obywateli i prosimy ułatwić ogrodnictwu miejskiemu utrzymanie pięknego drzewostanu w mieście w należytym stanie. Ponieważ w ciągu roku notujemy wiele uszkodzeń drzewek, dokonywanych przez starszych wiekiem i młodzież, przeto zobowiązani będziemy wszystkim za pomoc w wynajdywaniu szkodników dobra publicznego. W im. T-wa Upiększenia miasta Grudziądza i wszystkich miłośników przyrody, prosimy o troskliwą pieczę i ochronę drzewostanu tak w mieście jak również w ogrodach publicznych.

Z życia żeńskiej młodzieży gimnazjalnej. W niedzielę, dnia 12 bm. odbyło się przedstawienie amatorskie w auli gimnazjum żeńskiego, zainicjowane przez p. Framplerównę. Odegrano „Serce Hanki" komedyjkę w 5 odsłonach, wyłącznie przez uczenice kl. II a. Reżyserja spoczywała w ręku pp. I. Kamrowskiej, B. Horowiczównej. Wśród obecnych zauważono m. in.: generała Rachmistruka, radcę Nowakowskiego i wielu innych znanych osobistości. Przedstawienie wypadło nadzwyczaj dobrze. Wyróżniły się: Felicja Kamrowska, która odegrała główną rolę „Hanki", Zofja Piotrowska, która wykonała artystycznie taniec motylka, Urszula Murszewska jako znachorka i czarująca najmniejsza z nich Zofja Piątkowska, jako król krasnoludków, i Jadwiga Rachmistrukówna. Jako nadprogram wykonano przy barwnem oświetleniu reflektorów taniec japoński, przez Aleksandrę Stelankę, Elżbietę Nowakowską, Czesławę Horowiczównę i Felicję Kamrowską. Taniec ten wywołał burzę oklasków i musiał być trzy razy powtarzany.

Liga Morska i Rzeczna, oddział Grudziądz, mając nowego prezesa w osobie majora Gąsiorowskiego, rozwija swą działalność coraz pomyślniej. Członek płaci wprawdzie 1 zł miesięcznie, ale w zamian otrzymuje każdego miesiąca zeszyt bogato ilustrowany, wartości 1 zł. Zapisywać się można przy ul. Lipowej, w Izbie Przemysłowo-Handlowej.

Baczność, Powstańcy i Wojacy Grudziądz-miasto! Miesięczne zebranie członków odbędzie się w czwartek dnia 23 bm. w sali hotelu Kellasa, o godz. 7,30 wiecz. Ze względu na ważne sprawy uprasza się o przybycie wszystkich członków.

Z życia młynarzy na Pomorzu.

W Terespolu odbyło się walne zebranie Korporacji Młynów Gospodarczych na **powiaty Świecie i Gniew.** Na wstępie wygłosił p. inż. Maximowicz żywy i interesujący referat na temat „Aspiracja w nowoczesnych młynach i najczęściej spotykane usterki", udzielając zebranym dużo cennych i praktycznych rad. To też słuchacze szczerze podziękowali prelegentowi apelując jednocześnie do zarządu, by dołożył starań, aby każde zebranie urozmaicić podobnymi wykładami.

Po dalszych punktach porządku obrad doszli zebrani do omówienia najświeższego **wymiaru podatku obrotowego** i tu wyszły na jaw różne dziwolągi. Tak np. jedna firma, prosperująca jednako przez cały rok prowadziła za drugie półrocze prawidłowo książki i okazało się, że w drodze oszacowania ustalono jej obrót za I. półrocze o blisko 80% wyżej, jak wynosił książkami wykazany obrót w II. półroczu. Oto jaskrawy przykład, jak krzywdzeni są ci, którzy nie mają tak dużych przedsiębiorstw, by mogli opłacać odpowiednio wykwalifikowane siły do prowadzenia prawidłowych ksiąg. Innemu przedsiębiorstwu znów ustalono obrót przekraczający o 20% jego możność przemiału przy pełnym ruchu. Czy to celowe dążenie do zniszczenia płatników?

Następnie rozdzielono pomiędzy zebranych próbki **nowego rządowego typu mąki żytniej,** obowiązującej od dnia 15 maja br. Wreszcie zwrócono wszystkim uwagę na to, że na Powszechnej Wystawie Krajowej **maszyny i produkty młyńskie** znajdują się w pawilonie przemysłu spożywczego na zachodnich terenach Wystawy.

Pod zarzutem zagłodzenia własnego dziecka.

Papowo Toruńskie 15. 5.

Aresztowano w Papowie Toruńskiem niezamężną J. Ptaszyńską, pod zarzutem zagłodzenia własnego dziecka, które zmarło.

BUSZKOWO. Przedstawienie amatorskie. Z inicjatywy miejscow. nauczyciela p. Z. Bałki odbyło się w niedzielę 5 bm w sali p. Tillmana w Jabłówku przedstawienie amatorskie p. t. „Zmartwychwstanie Polski". Sztuka ta odegrana była bardzo dobrze. Okolicznościowy wiersz p. t. „Quo vadis, Polsko" zadeklamowała [illegible] p. P[illegible]tkówna.

ZELGOSZCZ. Odbył się tu wiec protestacyjny Tow. Powst. i Woj. w Zelgoszczy, przeciwko prowokacyjnemu wystąpieniu dr. Schachta w Paryżu i incydentowi opolskiemu. W dniu 12 bm. o godz. 17 zagaił zebranie prezes p. Dering, zaś referent oświatowy p. Gełdon, naucz. z Wielkiego Bukowca, przedstawił zebranym w krótkich, treściwych słowach prowokacyjne wystąpienie Niemców. Na zakończenie odczytano odpowiednią rezolucję protestacyjną, którą przyjęto z wielkim entuzjazmem.

LINOWO. Nowe Tow. Powst. i Woj. Z inicjatywy miejsc. nauczycielstwa oraz za poparciem miejsc. proboszcza parafji linowskiej, ks. Bruskiego zwołano wszystkich b. wojskowych z Linowa, Linówka oraz Świecia, na organizacyjne posiedzenie. Przybyli członkowie zarządu okręgowego z Grudziądza: wiceprezes p. Doleżych i ref. oświat. p. Wojcieszyk, wygłosili referaty o zadaniach i dążeniach towarzystw wojackich. Zarząd ukonstytuował się nast.: prezes p. Kruth, wiceprezes p. Klath, sekretarz p. Radacki, zast. p. Niedzielski, komendant p. Wiśniewski, zast. p. Paluszkiewicz, skarbnik p. Szynkowski i ref. oświat. p. Borowski.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 16 maja 1929 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Jana Nepom., Andrzeja Boboli.
Jutro: † Ubalda, Paschalisa.
Wschód słońca: godz. 4,05.
Zachód słońca: godz. 19,48.

DYŻURY APTEK:

Od poniedziałku 13 maja do poniedziałku 19 maja dyżurują:
1) **Apteka Piastowska**, Plac Piastowski.
2) **Apteka Pod Złotym Orłem**, St. Rynek.

Wypożyczalnia książek „LEKTOR", ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

— **Muzeum miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—4, w niedzielę od 11—2. Obecnie w Muzeum wystawa obrazów prof. Bartla i Gessnerówny.

TEATR MIEJSKI.

Dziś w czwartek o godz. 19,30 operetka Nedbala „Polska krew" staraniem Polskiego Związku Kolejowców.

W piątek również o godz. 19,30 dla Związku Zawodowego **„Polska krew"**.

W sobotę o godz. 20 operetka J. Straussa **„Baron cygański"**.

W niedzielę o godz. 12,15 w południe przedstawienie dla dzieci z gościnnym występem Ninki Wilińskiej.

Wieczorem **„Polska krew"**.

Przedstawienie dla dzieci.

Dnia 19 bm. o 12,15 w południe w Teatrze Miejskim odbędzie się wspaniałe przedstawienie dla dziatwy. Przybędzie mianowicie znana już w naszem mieście zachwycająca Ninka Wilińska — urocza tancerka, doskonała artystka dramatyczna i młodociana gwiazda ekranu. Przywozi ona zupełnie nowy repertuar, który napisał dla niej znakomity bajko-pisarz Benedykt Hertz, autor „Taś-tasia", „Bażanta złocistego", „Bohatera Wilna" i in. książek, rozchwytywanych przez dziatwę. W przedstawieniu sam autor również weźmie udział. Dane będą najnowsze komedyjki: „Nowy Robinson", „Strach ma wielkie oczy" i „Lalka, Pajac i Piteczka". Bilety do nabycia w kasie teatru.

Zeszły się równocześnie dwa telegramy, które poniżej podajemy:

Warszawa, 12 maja (Tel. G. P.) Cyfrę głodującej ludności w Wileńszczyźnie obliczają na 62.261 osób dorosłych i 77.530 dzieci.

Warszawa, 12 maja (PAT) Komisja Międzyministerjalna uchwaliła na wczorajszem posiedzeniu wolny wywóz żyta bez cła aż do 1 sierpnia br.

Zestawmy te dwa fakty ze sobą.

Mamy głód na Wileńszczyźnie. Według postronnych relacyj ludność żywi się gnijącymi ziemniakami i wrzosem... choruje na puchlinę głodową... z fatalistycznem poddaniem się swemu losowi gotuje się na śmierć.

Pomijając względy czysto humanitarne, zważyć trzeba, że ta straszna klęska dotknęła nasze powiaty pograniczne, których stan nie może być obojętny dla polityki ogólno-państwowej. Przecież dla propagandy kowieńskiej czy bolszewickiej jest ta katastrofa wodą na ich młyn.

Czy doceniamy jej rozmiary? Zapewne, skoro dla ulżenia doli nieszczęśliwym pracuje specjalny komitet z panią prezydentową Mościcką na czele, i odwołuje się do pomocy społeczeństwa. Zdawałoby się, że brak u nas zboża, tej podstawowej żywności ludu. Tymczasem musi go być nadmiar, skoro otwiera się dla żyta granice na wywóz, i to bez cła.

Jednak — czy mamy tego zboża naprawdę za wiele? Smutne doświadczenie uczy nas, że ile razy wywoziliśmy „nadmiar zboża", tyle razy w tym samym jeszcze sezonie sprowadzaliśmy je z powrotem, i oczywiście za droższe pieniądze.

Pomijając to, powstaje pytanie, czy należy wywozić zboże z państwa, którego prowincja... puchnie z głodu. Opinja publiczna stoi tu wobec zygzaku, wobec faktu, że starym zwyczajem prawica nie interesuje się tem, co robi lewica.

— **Pisma wzbronione w Polsce.** Pan Minister Spraw Wewnętrznych odebrał debit pocztowy czasopismu „Die Rote Gewerkschafts-Internationale", wychodzącemu w Berlinie, oraz Biuletynowi C. K. Zw. Esperantystów Sowieckich Republik, wydawanemu w Moskwie w języku esperanckim.

— **Otwarcie wystawy obrazów** prof. Bartla oraz p. Gessnerówny odbyło się w niedzielę w Muzeum Miejskim. Inauguracyjnemu aktowi nowej wystawy towarzyszyla nieduża ilość wiernych. Ponieważ w dzień otwarcia każda wystawa sztuki promienieje w sposób niewytłumaczony bardziej artystycznym wyrazem niż kiedykolwiek, więc niech żałują ci, co dali się uwieść czemś innem, stracili bowiem jedną z chwil „osobliwych". Zastanawiały dwie odrębne właściwości: wielostronność uzdolnień p. Bartla, którego twórczość zdaje się grać na wielu instrumentach, oraz jednokierunkowy twór p. Gessnerówny, której światopogląd wyrażony akwarelą, obejmuje tylko świat gór i jego mieszkańców czyli pejzaż o swoistym wyrazie i kolorycie. Ta rozmaitość wystawy dawała widzom sposobność do różnorakich odczuwań i usposabiała do interesujących uwag.

— **Wycieczka rolników do Poznania.** Na walny zjazd Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych, naznaczony na dzień 26 maja, w którym weźmie udział około 15 tysięcy członków kółek rolniczych, wybiera się z powiatu bydgoskiego przeszło 300 rolników.

— **Wycieczka do Francji.** Adres T-wa Przyjaciół Francji w Bydgoszczy, które przyjmuje zapisy na wycieczkę do Francji, jest ul. Cieszkowskiego 20. Zgłoszenia przyjmuje się do 20 bm. Warunki podróży doskonałe.

— **Pieszo dookoła Polski** udali się dwaj młodzieńcy z Leszna, Buśko Maksymiljan i Biernat Antoni, członkowie klubu sportowego „Polonja". Okrążywszy niemal całą Wielkopolskę zjawili się oni w dniu wczorajszym w Bydgoszczy, skąd udali się w dalszą drogę na Pomorze.

— **Sprawa ćwiczeń podchorążych rezerwy.** W odpowiedzi na naszą notatkę odnośnie do ewentualnych ćwiczeń podchorążych rezerwy rocznik 1903 otrzymaliśmy od władz pismo, które jednak naszych skrupułów nie rozprasza. Podamy więc treść rozporządzenia dosłownie, pozostawiając już zainteresowanym wybór, czy należy zrozumieć: „wszystkich ćwiczeń" czy też „żadnych ćwiczeń". Oto odnośny ustęp pisma P. K. U.: „Równocześnie proszę o zaznaczenie, że w obwieszczeniach w pkt. A-2 wyraźnie wymieniono, którzy podchorążowie rez. podlegają powołaniu na ćwiczenia w br. a mian.: podlegają podchorąż. rez., którzy ukończyli skróconą służbę wojskową w roku 1927 oraz i ci z lat poprzednich, którzy z jakichkolwiek powodów nie odbyli dotąd ustawowych ćwiczeń wojskowych dla dopełnienia warunków nominacji na podporucznika; nadto w lotnictwie i balonach także ci, którzy ukończyli szkołę podchor. rez. w 1928 r."

— **Wycieczka krajoznawcza Poznań—Karpaty!** W czasie od 2 do 14 lipca br. organizuje zarząd Okręgu Poznańskiego Stow. Chrz. Nar. Naucz. Szkół Powsz. wycieczkę krajoznawczą dla nauczycielstwa na wzór poprzednich lat: Poznań—Warszawa—Lublin—Lwów—Worochta (Karpaty Wschodnie) Drohobycz—Borysław ew. Krynica—Kraków ew. Katowice. Koszty podróży, wstępy, noclegi, wyżywienie cr. 140,— zł. Zgłoszenia razem z zaliczką 40,— zł przyjmuje kierownik wycieczki p. Śniegocki, Poznań, Ostrówek 17/18 najpóźniej do 18-go maja br. i udziela na życzenie specjalnych informacyj.

— **Do notatki „Wyłowione zwłoki topielca".** W uzupełnieniu podanej w środowym numerze naszego pisma notatki p. t. „Wyłowione zwłoki topielca", dodajemy, że denat, Leon Dura, zamieszkiwał w domu rodziców przy ulicy Jasnej 15 i posiadał swoją własną pracownię czapek. W domu nic nie wspomniał rodzinie o swych zamiarach samobójczych, tylko do obcych wyrażał się, że sobie stanowczo życie odbierze.

Na fundusz walki ze szpiegostwem złożyli:

1) Zw. Niższych Pracowników Pocztowych w Bydgoszczy za pośrednictwem prezesa Zw. pana Jagielskiego, na listę 1545 = 24,40 zł.

2) Zw. Pracow. Poczt, Telegr. i Telef. koło miejscowe I. Bydgoszcz za pośrednictwem prezesa koła p. Czmochowskiego na listy 1542, 1543 i 1544 = 86,50 zł.

— **Wyjaśnienie.** Odnośnie umieszczonej w niedzielnym numerze naszego pisma notatki p. t. „Trójka złodziei składowych pod kluczem", wyjaśniamy, że p. Brunon Ciżewski, zamieszkały przy ul. Mazowieckiej 4, udziału w kradzieży nie brał, co po doprowadzeniu go do urzędu policji zostało stwierdzone i p. C. karanym nigdy nie był.

— **Wykaz protestowanych weksli** w II. połowie kwietnia br. jest do przejrzenia w biurze Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy.

— **Baczność, Kręglarze!** Z okazji tegorocznych uroczystości Bractwa Strzeleckiego odbędą się w „Strzelnicy" wielkie zawody kręglarskie o premje. Początek w drugie święto o godz. 6-tej rano.

PROGRAM

uroczystości Królewskiego strzelania Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Bydgoszczy.

W **I-sze święto Zielonych Świąt:** Poranek Strzelecki. — Od godz. 6-tej rano koncert w ogrodzie Strzelnicy (orkiestra kolejowa pod batutą kapelm. Masełkowskiego).

W **II-gie święto Zielonych Świąt:** Poranek Strzelecki o godz. 6-tej rano; o godz. 9,30 zbiórka braci strzelców w Strzelnicy; godz. 9,45 wymarsz po sztandar Bractwa i króla kurkowego; godz. 11 uroczysta Msza św. w kościele Klarysek; godz. 11,30 pochód do Strzelnicy i defilada przed władzami; godz. 12 wspólna fotografja; godz. 12,30 oddanie strzałów honorowych na cześć Najj. Rzplitej, — (przerwa obiadowa); — godz. 15-ta otwarcie 3-dniowych zawodów strzeleckich do tarczy o nagrody, srebro, ordery itd. (wartość nagród 2.500 zł); od godz. 15-tej koncert popołudniowy w ogrodzie lub sali; różne zabawy o nagrody dla pań, panów i dzieci; proklamacja „Króla Ludowego"; od godz. 20-tej ludowa zabawa taneczna w sali Strzelnicy.

We **wtorek, dnia 21 maja br:** od godz. 10 dalszy ciąg zawodów strzeleckich o nagrody i t. d.

W **środę, dnia 22 maja br.:** od godz. 10 zawody strzeleckie do tarczy królewskiej o godność króla kurkowego wzgl. dygnitarza oraz o wszelkie inne nagrody; o godz. 18-tej zamknięcie zawodów strzeleckich; o godz. 19-tej publiczna proklamacja króla kurkowego i dygnitarzy w Strzelnicy. Następnie odprowadzenie pochodem króla kurkowego do domu oraz odprowadzenie sztandaru do prezesa przez komp. honor. Bractwa.

W **sobotę, dnia 25 maja br.:** o godz. 20 w salach Strzelnicy raut królewski, połączony z rozdaniem nagród.

— **Pościg za małoletnim przestępcą.** Dn. 11 bm. goniec filji Państwowej Fabryki Olei i Minerałów w Toruniu, Stefan Ławniczak, lat 15, wysłany został przez tąż firmę do urzędu pocztowego, celem wpłacenia 1450 zł gotówki, z któremi to pieniędzmi ulotnił się i więcej do firmy nie wrócił. W razie napotkania, należy go oddać w ręce policji. Jest on wzrostu 150 ctm., silnej budowy ciała, o twarzy okrągłej, niebieskich oczach, blondyn; ubrany był w brązową marynarkę, czarne w białe paski spodnie, czarne buciki i w czapkę wioślarską z metalową kotwicą. Zachodzi wszelkie prawdopodobieństwo, że ukrywa się on w Bydgoszczy, przeto ostrzega się przed przetrzymywaniem zbiega i w razie pojawienia się, należy go oddać w ręce policji.

— **Zgorszenie w kościele.** Dnia 15. bm. o godzinie 6,30 został odstawiony do aresztu niejaki Cichosławski Stanisław, zamieszkały przy ulicy Przemysława 4. Cichosławski, będąc w stanie nietrzeźwym, wszedł do kościoła Serca Jezusowego, gdzie wywołał zgorszenie, krzycząc, iż on jest księdzem i on będzie odprawiał nabożeństwa majowe.

— **Kradzież skrzypiec.** Wieczorem 14. bm. podczas zabawy w sali Wicherta skradziono muzykowi p. Antoniemu Pawlikowskiemu, zamieszkałemu przy ulicy Saperów 22, drogocenne skrzypce, które w czasie przerwy pozostawił przez chwilę na podjum.

Walne zebranie Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Bydgoszczy.

W czasach, w których nie znano jeszcze regularnych armij, obrona miasta należała do najprzedniejszych obowiązków obywatelstwa. Organizowały ją zwykle Kurkowe Bractwa Strzeleckie, które szkoliły obywateli we władaniu bronią palną, a w chwilach niebezpieczeństwa obsadzały najbardziej zagrożone części murów miejskich najlepszymi strzelcami. Z biegiem czasu obrona kraju i miast przyjęła zupełnie inne formy, spoczęła bowiem w rękach stałej armji, utrzymywanej przez naród cały. Tem samem zatracił się powoli pierwotny charakter naszych Bractw Strzeleckich jako ognisk wychowania wojskowego. Ostatecznie rola ich sprowadzała się do podtrzymywania kultu tradycji, nieraz bardzo pięknej, odbijającej się — jak w Bydgoszczy np. — w licznych dokumentach i pamiątkach przesłanych Bractwu przed wiekami przez królów polskich.

Ten zwężony zakres działania oczywiście nie może stanowić magnesu, któryby do Bractw ściągnął szersze sfery społeczeństwa. I tem się tłumaczy, że nieomal wszędzie obserwuje się zanik siły tych pięknych zrzeszeń.

Niepokojącym tym objawem zajmowali się niejednokrotnie już naczelne władze Zjednoczenia Bractw Strzeleckich. Rozważano sposoby ożywienia życia Bractw i dostosowania ich zadań i prac do nowoczesnych form państwowego życia. Myślano m. in. o zmianie używanej w Bractwach broni palnej i wprowadzenia fuzyj, bardziej do karabinów wojskowych podobnych i t. d.

Ta sama troska o rozszerzenie zakresu działania Bractwa spowodowała odbycie przedwczoraj (wtorek) w „Strzelnicy" nadzwyczajnego walnego zebrania miejscowego Kurkowego Bractwa Strzeleckiego. Zarząd przedłożył na niem projekt niektórych zmian statutu, z których najważniejsza umożliwia wstąpienie do Bractwa w charakterze członków także towarzystwom wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego. Członkowie wstępującego do Bractwa towarzystwa będą mogli korzystać z strzelnicy Bractwa i znajdą się w ten sposób w ośrodku, którego głównem zadaniem jest pogłębienie poczucia obywatelskiego i ideowa służba dla Ojczyzny.

Zaproponowane przez zarząd zmiany statutu, zatwierdziło zebranie jednomyślnie. Z tą samą jednomyślnością uchwalono także regulamin, ustalający przepisy porządkowe, obowiązujące na strzelnicy.

W końcu przypomniał prezes Leon May tegoroczne strzelanie o godność króla kurkowego. Zgodnie z tradycją urządza Bractwo z okazji tego strzelania wielki kiermasz ludowy, którego dobra organizacja (dużo niespodzianek) ściągnie niewątpliwie w drugie święto do „Strzelnicy" tłumy.

Obchód świąteczny rozpocznie się porankami muzycznemi w ogrodzie „Strzelnicy" w pierwsze i drugie święto o godz. 6-tej rano.

— **Specjaliści wybijania okien wystawowych.** Od pewnego czasu grasuje w Bydgoszczy szajka włamywaczy, którzy za pomocą wybicia okien wystawowych dokonują różnych kradzieży. Przed kilku dniami specjaliści ci ograbili okno wystawowe firmy Fr. Lewandowski, przy ul. Długiej 30, gdzie wykradli cenne materjały ubraniowe w wartości 1000,— złotych. Wczorajszej nocy wybili okno wystawowe w składzie galanterji i towarów krótkich Marjan Cywiński, przy ul. Poznańskiej, zabierając różne drobne towary. Niewątpliwie mamy tu do czynienia z pewną szajką, która systematycznie uprawia kradzieże za pomocą wybicia okien wystawowych.

ZABAWY I KONCERTY.

Największą uwagę skupia na się tegoroczny obchód zielono-świąteczny Kurkowego Bractwa Strzeleckiego, którego sprawna organizacja koncertów i zabaw, połączonych z najrozmaitszemi niespodziankami, cieszy się jaknajlepszą reputacją. W roku b. nowością są poranki muzyczne, urządzone w ogrodzie „Strzelnicy" w I. i II. dzień świąt o godz. 6-tej rano.

Wiosenna zabawa czeladzi piekarskiej, dająca i najuboższemu możność uczciwej rozrywki i zdobycia placków i babek, zapowiada się znakomicie. Rozpocznie się ona w pierwsze święto o godz. 3-ciej po połud. koncertem w ogrodzie „Strzelnicy".

Wielki bal wiosenny! W dniu 1 czerwca b. r. urządza Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie — wielki bal wiosenny połączony z różnemi niespodziankami. Bal odbędzie się w Kasynie Cywilnem

PROGRAM W KINACH.

KRISTAL. Dziś po raz ostatni film produkcji francuskiej **„Szczur hotelowy".** Nadprogram Pan Prezydent Rzeczypospolitej w Gdyni oraz farsa w wykonaniu małp, psów, kur, kaczek i papugi bez udziału ludzi.

MARYSIEŃKA. Wyświetlany film **„Ojcze"** zaszczyt przynosi realizatorom. Każdy znajdzie w tym filmie rzecz najszlachetniejszą nietylko w intencjach lecz i w interpretacji — rzecz najbardziej wzruszającą, jaką kiedykolwiek widzieliśmy na ekranie. Gra Warnera, jako ojca, jest rewelacją, nie dlatego by wprowadzał nowe metody, lecz wskutek oddziaływania na uczuciowość widza. Całość daje maksymum prawdy życiowej, wyzwolonej z pod tradycji kina i konwencjonalizmu.

CORSO wyświetla od wczoraj wielki dramat sensacyjny p. t. **„Walka w prochowni".** Jest to jeden z najlepszych filmów amerykańskich. Nadprogram dwie wyśmienite farsy p. t. „Szalone zawody" i „Kapelusz zawinił".

NOWOŚCI. W dalszym ciągu przemiły film p. t. **Szampan"** z udziałem Betty Balfour, Jacka Trevora i Vivian Gibson.

Godne uznania zarządzenie władz.

(wk.) Wobec tego, iż w Bydgoszczy pojawiła się wielka ilość różnych wróżek i kabalarek oraz niepowołanych „chiromantek", władze ostro wystąpiły przeciw tej pladze, sprowadzającej wiele nieszczęść na ludzi i wyłudzającej często od najbiedniejszych krwawo zapracowane pieniądze. **Wszelkie wróżby są zakazane, a wydane ewentualne zaświadczenie unieważnione.** Każda wróżka czy kabalarka, uprawiająca ten procader, **pociąganą będzie do surowej odpowiedzialności karnej.**

Niechże więc sobie zapamiętają panie wróżki, że odtąd wszelkiego rodzaju wróżby są zakazane!...

To zarządzenie naszych władz przyjąć należy z wielkiem uznaniem i zadowoleniem. „Dziennik Bydgoski" niejednokrotnie piętnował i wskazywał na szkody, jakie czynią ludziom różnego rodzaju gusla i wróżby.

Wyłowione zwłoki topielca.

(wk) Donosiliśmy przed kilku dniami o zaginięciu 52-letniego robotnika Antoniego Minga, żonatego, ojca rodziny, który będąc wyeksmitowany dnia 6 bm. z zajmowanego przez siebie mieszkania w domu przy ulicy Śniadeckich 20, umieścił żonę wraz z dziećmi u znajomych przy ulicy Orla 44, a sam dnia 7 bm. znikł bez śladu. Wczoraj o godzinie 12 wyłowiono z Brdy przy ulicy Toruńskiej, obok tartaku „Lasmeta" zwłoki topielca, w którym rozpoznano właśnie zaginionego Antoniego Mingę. **Po** przeprowadzonych na miejscu oględzinach przez władze śledcze, zwłoki odstawiono do kostnicy przy szosie Szubińskiej. Na zwłokach nie znaleziono żadnych śladów śmierci gwałtownej.

Tyle krótka, sucha notatka policyjna.

M. został wyeksmitowany z mieszkania. Znalazł się z żoną i z dziećmi na bruku, bez dachu nad głową i bez środków materjalnych, któreby mu pozwoliły ratować w tem okropnem położeniu siebie i rodzinę.

Czyż krew tego człowieka nie woła do nas wielką skargą?... Iluż mamy takich, którzy nie mają dachu nad głową, którzy poniewierają się po strychach, piwnicach i lochach?... A ile ludzi umiera na suchoty i inne chorby z powodu braku pomieszkań?

Czas najwyższy, aby państwo i miasta zajęły się ulżeniem tej strasznej niedoli ludzkiej.

Zacharjasiewicz powtórnie skazany na dwa lata twierdzy

Wczoraj przed trybunałem karnym wzmocnionym sądu okręgowego pod przewodnictwem p. sędziego Radłowskiego odbyła się powtórna rozprawa przeciw niezależnemu socjaliście Zacharjasiewiczowi. Zacharjasiewicz bowiem niezadowolony z pierwszego wyroku, skazującego go **na 2 lata twierdzy, wniósł odwołanie,** na skutek którego odbyła się właśnie wczorajsza rozprawa. **Zacharjasiewicz został wczoraj powtórnie skazany na dwa lata twierdzy.**

Oskarżał prokurator Turasiewicz.

Po jednym dniu urzędowania okradł kasę.

22-letni Witold Wejmann z Bydgoszczy, chłopaczek nader sprytny, udał się na karjerę do Gdyni i tam dzięki swemu sprytowi oraz powoływaniu się na różne firmy tutejsze, otrzymał w pewnej firmie stanowisko kasjera. Urzędował tylko jeden dzień, bo zaraz drugiego dnia, obznajomiwszy się już dokładnie z kasą, skradł kilka tysięcy złotych w gotówce oraz w czekach i czmychnął w niewiadomym kierunku, rezygnując ze swego urzędu na korzyść innych.

Ponieważ młodzieniec ten jest bardzo przebiegły, więc zechce może jeszcze przed dostaniem się w ręce policji, objąć gdzie jaką posadę kasjera, przeto ostrzega się przed nim, a w razie pojawienia, należy go natychmiast oddać w ręce policji.

Zachodzi przypuszczenie, że ukrywa się on u kogoś w Bydgoszczy, więc władze ostrzegają przed surową odpowiedzialnością jaka czeka przetrzymujących u siebie defraudanta.

„Wieczór hallerowski" czy wiec endecki?

Zapowiedziany w Teatrze Miejskim w Bydgoszczy hallerowski „wieczór śpiewu i muzyki polskiej", który odbył się w ub. środę, zamienił się na **agitacyjny wieczór endecki.** Dwaj zaproszeni mówcy prof. dr. Stefan Dąbrowski z Poznania, i p. Modelski wygłosili programowe przemówienia Stronnictwa Narodowego i Obozu Wielkiej Polski.

Pierwszy mówca **Dr. Dąbrowski** starał się wmówić w słuchającą go publiczność, iż Min. Spraw Wojskowych zignorowało **śmierć ś. p. Marszałka Focha,** gdyż nie wywiesiło nawet chorągwi (?) Mówiąc o aktualnych stosunkach w Polsce dr. Dąbrowski scharakteryzował **je jako katastrofalne mówiąc:** „Obecnie tylko taki człowiek jak Foch mógłby **ponownie Polskę uratować."**

Drugi mówca p. Modelski wprost **wszystkie zasługi odbudowy Polski przypisał Romanowi Dmowskiemu** oświadczając, iż dziś **całe społeczeństwo mniej lub więcej otwarcie opowiada się za polityką Romana Dmowskiego (!?).**

Nic dziwnego, iż w tej atmosferze p. Pałaszewski, zagajając akademję wzniósł okrzyk ogólny na cześć Polski i Francji, **pomijając osobę Prezydenta Rzeczplitej.**

Po przemówieniu p. Modelskiego **obecni na akademji oficerowie opuścili teatr.**

Koncert wokalno - instrumentalny **osłodzić** miał agitacyjną pigułką endecką.

Nasz recenzent muzyczny nie napisze sprawozdania z „wieczoru śpiewu i muzyki", ponieważ **„wieczór miał charakter partyjno-polityczny.**

Nie damy ziemi...

Z zebrania „Rodziny Kolejowej".

W sali posiedzeń b. dyrekcji kolejowej odbyła się dnia 13. b. m. podniosła manifestacja narodowa urządzona staraniem „Rodziny Kolejowej" a poświęcona wyrażeniu nierozerwalności ziem zachodnich z Rzeczypospolitą. Obywatelstwo bydgoskie zebrało się licznie, dając tem samem wyraz swojej sympatji dla tej patrjotycznej imprezy.

Zebranie rozpoczęto hymnem narodowym odegranym przez orkiestrę kolejarzy. Kpt. Kulwieć wygłosił następnie przemówienie o głębokiej treści i z niezwykłą oratorską swadą. Na zajście opolskie, wywodził referent, nie odpowiemy równem barbarzyństwem. Będziemy jednak odtąd znowu duchowo zmobilizowani, bo zawładnął nami — wobec bezustannych dowodów zachłanności niemieckiej — szlachetny i twórczy gniew... Wykład darzono hucznemi oklaskami. Zkolei wygłosił deklamację p. Bronisław Dziedzicki, poczem przewodnicząca bydgoskiego podkomitetu „Rodziny Wojskowej" p. inżynierowa Stabrowska odczytała następującą rezolucję:

My, członkowie wielkiej „Rodziny Kolejowej" węzła bydgoskiego, zebrani w dniu 13 maja w gmachu b. Dyrekcji Kolejowej, świadomi swego zadania, jako strażnicy traktatu wiodącego do okna Polski na świat do polskiego morza — wobec oburzającego memorjału, złożonego przez delegata niemieckiego Schachta, który jest jawnym zamachem na całość granic Rzeczypospolitej Polskiej, stwierdzamy:

1. Że Śląsk, Wielkopolska i Pomorze, rdzennie polskie ziemie stanowią i stanowić muszą po wsze czasy jedną nierozerwalną całość z Rzeczypospolitą Polską.

Ślubujemy, że wielka nasza „Rodzina Kolejowa" będzie szańcem, w którym do ostatniej kropli krwi bronić będziemy każdej piędzi ziemi polskiej.

2. Stwierdzamy, że nie wyrzekamy się praw naszych do ziem polskich niewyzwolonych: Warmji, Mazur, Śląska opolskiego oraz innych terenów pogranicznych, historycznie i etmograficznie przynależnych do polskiego organizmu narodowego, na których mieszka w ucisku kulturalnym, politycznym i gospodarczym, ośmsettysięczna rzesza ludności polskiej.

3. Zwracamy się do Rządu, aby na terenie międzynarodowym wymógł dla Polaków za kordonem te same prawa, które w Rzeczypospolitej Polskiej przysługują Niemcom.

4. Wobec barbarzyńskiego napadu Niemców w Opolu, na obywateli państwa polskiego, stwierdzamy, że cierpliwość wyczerpać się może nawet u narodu tak pokojowo myślącego, jakim są Polacy.

Artystom polskim, ofiarom napaści niemieckich wyrażamy serdeczne współczucie, oraz gorące uznanie za pełnienie szczytnej misji narodowej z narażeniem własnego życia.

5. Apelujemy do całego społeczeństwa, ażeby bez względu na przekonanie dążyło zgodnie do zjednoczenia wszystkich sił, dla dobra i potęgi Rzeczypospolitej — a odpowiedzi na niemieckie bojówki, krzewiło ideę wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego.

6. Niechaj Niemcy i świat cały wiedzą, że obrona naszych granic, jest wolą **całego polskiego narodu.**

Nie damy ziemi skąd nasz ród — tak nam dopomóż Bóg.

Niech żyje Rzeczypospolita Polska z Pomorzem, Wielkopolską i Śląskiem nigdy nierozerwalne!

Piękna manifestacja zakończyła się odśpiewaniem „Roty".

Kombinator mieszkaniowy.

Znowu wypłynął na widownię w Bydgoszczy były wspólnik osławionego Jaźwińsikego, Stanisław Augustyniak, który w porozumieniu z pośrednikiem firmy „Rekord", wynajmuje względnie sprzedaje swe mieszkanie żądając od zgłaszających się większej, sięgającej kilkuset złotych zaliczki, a gdy się kto chce wprowadzić, okazuje się, że gospodarz domu nie zezwala na wprowadzenie innego lokatora. Firma „Rekord" zaś pobiera tytułem kosztów za wskazanie adresu mieszkania po 70 zł. Policja wzywa wszystkich, którzy zostali poszkodowani przez Augustyniaka i firmę „Rekord", aby zechcieli swe pretensje zgłaszać w jak najkrótszym czasie do policji.

— **Znaleziono** pompę rowerową, którą odebrać można w komisarjacie V. P. P. przy ulicy Zamojskiego 8.

— **Kradzież mieszkaniowa.** Do niezamkniętego mieszkania p. Pawła Kusego, przy ulicy Fordońskiej 9, zakradł się dnia 14. bm. jakiś nieznany złodziej, który szukając widocznie gotówki, skradł złoty naszyjnik, pozostawiając wszelkie inne rzeczy porozrzucane po podłodze.

— **Złodziejka jako żebraczka.** Dnia 14. bm. naprzykrzała się po domach pewna żebraczka, która też zjawiła się w mieszkaniu kupca p. K. przy ulicy Matejki 10 i w czasie, gdy p. K. udał się do pokoju, aby przynieść zebraczce jałmużnę, ta ściągnęła tymczasem z trymutki stojącej w przedpokoju męski, branzoletkowy zegarek „Omega". Gdy p. K. wrócił z jałmużną, żebraczki już nie było.

— **Za kradzież kur.** Za kradzież kur z ogródka p. Nowakowskiej przy ulicy Granicznej 13, ujęto niejakiego Idziego W., bez stałego miejsca zamieszkania. Kury odebrano i oddano poszkodowanej.

Dom, w którym woda kałużami zalewa mieszkania.

Ciężkim jest los lokatorów, zmuszonych mieszkać w zrujnowanym przez pożar domu przy ul. Jagiellońskiej 3-4. Dom ten w lutym br. objęty został pożarem, który zniszczył cały dach. Dach ten należało czemprędzej odbudować, jednak dotychczas tego nie uczyniono — i co się dzieje?... Oto woda podcza deszczu przeciska się przez sufity i zalewa nietylko piętrowe, ale i parterowe mieszkania tak, że lokatorzy, muszą układać grube deski, aby nie brodzić po wodzie i nie zamoczyć nóg. Woda takiemi strumieniami dostaje się do mieszkania, że w czasie trwania deszczu mieszkańcy domu muszą chronić się pod parasolami. O spoczynku nocnym w czasie deszczu niema mowy, gdyż przedewszystkiem trzeba chronić pościel i inne rzeczy przed zalaniem wodą.

I nie jest to wcale przesadą; sprawozdawca nasz na skutek próśb lokatorów tego domu, udał się tam i mimo, że było to już kilka dni po ostatnim deszczu, woda kałużami stała na podłogach mieszkań piętrowych, a ściany mieszkań parterowych były całkiem zalane wodą.

Prócz męczarni, jakie przechodzić muszą lokatorzy, stan taki grozi wielkiem niebezpieczeństwem, gdyż przesiąkłe i osłabione wodą stare sufity, mogą się stać przyczyną jakiego nieszczęścia; dlatego jest bardzo pożądanem, aby odpowiednie czynniki jak najszybciej zajęły się tą sprawą i nakazały pp. gospodarzom niezwłocznie pobudować dach.

Pamięć u wiewiórki.

Wiemy, że zwierzęta domowe, jak pies, kot, koń i inne, zachowują przez długi czas pamięć i zdolne są nawet po latach niewidzenia rozpoznawać ludzi, u których się chowały; ale żeby maleńkie dzikie zwierzątko, wiewiórka, mogła po półtorarocznem niewidzeniu poznać człowieka i spamiętać swoje imię, o tem jeszcze się nie słyszało. Dlatego też niezmiernie ciekawym, zwłaszcza dla tych, którzy się interesują życiem zwierząt, będzie fakt następujący:

Właściciel hurtowni tytoniowej przy ulicy Jagiellońskiej, p. Ormanowski dostał przed dwoma laty w prezencie wiewiórkę, którą chował u siebie około sześciu miesięcy, a którą nazwano „Piotrusiem". Wiewiórkę niezmiernie polubił synek p. Ormanowskiego, mały Hubert, który się z nią stale bawił i karmił ją. Ponieważ jednak wiewiórka robiła wiele szkody, przeto p. Ormanowski oddał ją p. Sosińskiemu, dozorcy łodzi w Bydgoskiem Towarzystwie Wioślarskiem, któremu wkrótce półtora roku temu uciekła i wszelki ślad po niej zaginął.

W ub. niedzielę synek p. Ormanowskiego, 10-letni Hubert, będąc z rodzicami na spacerze przy 4 śluzie, zauważył, że chłopaki gonią jakąś wiewiórkę, skaczącą po drzewach i rzucają za nią kamieniami; przyszła mu zaraz na myśl jego wiewiórka, więc zawołał na nią po imieniu „Piotruś!... Piotruś!...". Wiewiórka słysząc głos chłopca, zsunęła się niżej po drzewie, chwilę popatrzyła na niego, a gdy wołanie się powtórzyło, skoczyła chłopcu na ramię. Przez chwilę łasiła się do małego Hubertka, a w stosownej chwili, znowu skoczyła na drzewo i poszła sobie, straszona przez chłopaków.

Istotnie ciekawą jest bardzo ta pamięć u maleńkiego leśnego zwierzątka, które poznało człowieka i przywitało się z nim; jednak pęd do wolności, do lasów, silniejszy w niem jest nad wszystko.

Dalsze sprawki Zabłockiego i pościg za wspólnikami.

Donosiliśmy przed kilku dniami o aresztowaniu oszusta czekowego, Zabłockiego; obecnie wychodzą na jaw inne jeszcze sprawki tego ptaszka niebieskiego. Mianowicie ogłaszał on w pismach, iż poszukuje akwizytora do inkasowania pieniędzy oraz do zbierania zamówień, lecz musi to być człowiek uczciwy, energiczny i z kaucją 1500 do 2.500 zł, który wzamian za swą pracę otrzymywać będzie pensję, procenty i djety. Na skutek tych ogłoszeń, zgłosiło się kilku kandydatów, od których Zabłocki pobrał po 2.500 zł, nie dając im nic wzamian, a pieniądze ich naturalnie przepadły.

Zabłocki dobrał sobie do pomocy jeszcz dwóch wyrafinowanych oszustów, z którymi wspólnie naciągał łatwowiernych, zdołali oni jednak zbiec przed pościgiem policji. Pierwszy nazywa się Stefan Malikowski, ma lat 35, rzekomo agronom, wzrostu 175 ctm., barczysty, o twarzy owalnej, z wąsem krótko przystrzyżonym, ciemny blondyn; ubrany w marynarkowe zielonkowate ubranie, w bronzowy płaszcz wiosenny, w żółte półbuciki i w jasno popielaty kapelusz okrągły. Drugi nazywa się Stanisław Szeligowski, lat 37, wzrostu 168 ctm., brunet, twarzy owalnej, gładko golony, w górnej szczęce ma złote zęby; ubrany w ciemny marynarkowy garnitur, w płaszcz bronzowy jesienny, w kapelusz ciemno szarego koloru, w czarne buciki i popielate getry. Ktoby ich napotkał, należy bezzwłocznie powiadomić policję, lub przytrzymać ich.

Wymienieni wspólnicy Zabłockiego, umieszczali na fałszywych czekach pieczątki z firmą „Dom Handlowy Malikowski i Szeligowski w Gdyni", a Zabłocki czeki te puszczał w obieg, a następnie na blankietach z takąż firmą, zawiadamiali przez pocztę posiadaczy tych czeków, że pokrycie pieniężne nadeślą w krótkim czasie. Czynili oni to dlatego, aby wstrzymać wszelkie dochodzenia i zyskać na czasie, który był im potrzebny do ukrycia się przed pościgiem policji. Ostrzega się przed tymi oszustami, którzy będą się starali prawdopodobnie w dalszym ciągu dokonywać różnych oszustw.

— **Usiłowane samobójstwo.** Dnia 15. bm. o godz. 22,30 Aleksandra J., lat około trzydziestu, rzekomo artystka, zamieszkała przy Alejach Mickiewicza, usiłowała popełnić samobójstwo przez wystrzał z browninga w skroń. W stanie groźnym odwieziono ją karetką pogotowia do szpitala św. Florjana. Nadzieja utrzymaniu ją przy życiu jest bardzo mała. Przyczyna targnięcia się na życie nieznana.

— **Włamanie do kiosku.** W nocy z 14 na 15 bm. włamali się dotychczas nieznani sprawcy do kiosku inwalidy wojennego Władysława Dudzińskiego przy ulicy Bernardyńskiej, gdzie skradli wyroby tytoniowe i inne towary, wartości 400 zł.

Zbratanie narodów



czyli zamknięcie sesji pokojowej w Genewie.

Dział gospodarczy.

Ceny zboża spadają.

Ostatnie dni przyniosły katastrofalną dla rolników zniżkę cen żyta na giełdach krajowych a w szczególności **w Poznaniu,** centrum zapasów żyta w kraju.

W Warszawie notowano w dniu 1 maja żyto 35—35,50, obecnie jest 34—34,25 zł. Natomiast w Poznaniu **cena żyta spadła z 32,50 na 29 zł** w dniu 11 maja.

Przypominamy, że na jesieni, a więc po zbiorach w momencie silnej podaży cena ta wynosiła 36—37 zł. Dla orjentacji czytelników dodamy, że **przed rokiem** w maju 1928 **r. żyto kosztowało 52 zł,** zaś w maju 1927 roku — 51 zł.

Zniżka cen spowodowana została zakazem wywozu.

W Zagłębiu tanieje chleb.

Młyny sosnowieckie z powodu słabej tendencji na rynku zbożowym obniżyły cenę mąki o trzy grosze na kilogramie. W związku z tem obniżona została przez komisję cennikową cena chleba o trzy grosze na kilogramie i wynosi obecnie 50 groszy.

Nowy typ mąki żytniej. Izba Przemysłowo-Handlowa w Bydgoszczy zwraca uwagę, że z dniem 15 maja br. został ustalony nowy typ mąki żytniej i wzory tego typu są do obejrzenia w starostwach.

Stacje oceny nasion. Izba Przemysłowo-Handlowa w Bydgoszczy podaje do wiadomości, że władze państwowe ustaliły następujące stacje oceny nasion, posiadające kwalifikacje do wydawania zaświadczeń wywozowych:

1) Stacja Oceny Nasion przy Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie;
2) Stacja Oceny Nasion przy Zakładzie Rolniczo-Doświadczalnym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie;
3) Państwowa Stacja Botaniczno-Rolnicza we Lwowie;
4) Stacja Oceny Nasion Śląskiej Izby Rolniczej w Cieszynie;
5) Stacja Oceny Nasion Pomorskiej Izby Rolniczej w Toruniu;
6) Stacja Oceny Nasion Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Poznaniu;
7) Stacja Oceny Nasion Wołyńskiego Towarzystwa Rolniczego w Łucku;
8) Wileńska Stacja Oceny Nasion w Wilnie.

Możliwości handlowe z Rumunją. Izba Przemysł.-Handlowa w Bydgoszczy uprasza firmy okręgu, które pragnęłyby wejść w stosunki handlowe z Rumunją, o podanie swych adresów oraz artykułów, które takowe zamierzają eksportować wzgl. importować.

Z ostatniej chwili.

Marsz. Piłsudski spędzi urlop w Rumunji.

Warszawa, 16. 5. (tel. wł.) Marszałek Piłsudski uda się na urlop wypoczynkowy w końcu lipca. Miejscem odpoczynku będzie Rumunja.

Olbrzymi pożar pod Lidą.

Nowogródek, 16. 5. (tel. wł.) Wczoraj wieczorem w Iwnie wybuchł pożar. Z Lidy odległej o 20 km. wyjechała natychmiast straż pożarna. O ogromie pożaru świadczy fakt, że łunę widać w odległym o 45 km. Nowogródku. Brak na razie dalszych szczegółów.

Strajk pracowników krawieckich na Śląsku.

Katowice, 16. 5. (tel. wł.) Z powodu nieuwzględnienia przez pracodawców żądań pracowników krawieckich, dotyczących 20% podwyżki płac, wybuchł strajk krawiecki. Strajk obejmuje 200 pracowników, t. j. połowę ogółu.

Pierwszy „pociąg radjowy" na linji Warszawa — Kraków.

Warszawa, 16. 5. (tel. wł.) Ministerstwo komunikacji podpisało umowę o stacji radjo-odbiorczej w pociągach dziennych kursujących pomiędzy Warszawą a Krakowem. W przedziałach wszystkich klas będzie można słuchać koncertu radjowego, przyczem opłata od słuchawki będzie bardzo drobna. Instalację już się przeprowadza, tak że w ciągu miesiąca spodziewać się należy kursowania pierwszego pociągu radjowego na linji Kraków—Warszawa.

Miljon marek na reakcyjną organizację w Niemczech.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 16. 5. Podczas dyskusji nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych w komisji budżetowej parlamentu zażądał przedstawiciel Deutsch-Nationale podwyższenia pożyczki na reakcyjną organizację samopomocy technicznej (Technische Nothilfe) do wysokości ¼ miljona marek, inaczej organizacja ta nie będzie w stanie wywiązać się z swych zadań. Mimo to na wniosek stronnictw rządowych uchwalono na powyższy cel 1 miljon marek.

B.

Wybory do parlamentu estońskiego.

Tallin (AW). Według ostatecznych obliczeń nieoficjalnych wybory do parlamentu estońskiego dały wynik następujący: Związek chłopski — 24 mandaty, partja chrześcijańsko narodowa — 4 mandaty, partja gospodarcza — 3 mandaty, partja ludowa — 9, blok niemiecko-szwedzki — 3, rosjanie - 2, partja pracy — 10, nowa partja gospodarcza — 14, socjaliści — 25 oraz komuniści — 6. W pierwszym rzędzie poniosły straty partja pracy, która w poprzednim parlamencie posiadała 13 mandatów oraz komuniści, natomiast partja socjalistyczna uzyskła o 40 tysięcy głosów więcej, powiększając swój stan posiadania o 1 mandat.

Podwyższenie stopy dyskontowej w bankach zagranicznych.

Federal Reserve Bank w Minneapolis podwyższył stopę redyskontową z 4 i pół procent do 5 procent.

Narodowy Bank Rumuński podniósł stopę dyskontową z 8 — 9 i pół, stopę lombardową z 9 do 10 i pół procent.

Ciągnienie I klasy 19 Polskiej Państwowej Loterji Klasowej.

Ministerstwo skarbu (generalna dyrekcja loterji państwowej) podaje do wiadomości, że wsypywanie do jednego z kół loteryjnych zwitków z numerami losów, a do drugiego koła z wygranemi, oznaczonemi w planie gry do 1-ej klasy 19-ej polskiej państwowej loterji klasowej, odbędzie się publicznie w środę, dnia 22 maja 1929 r., o godz. 9 z rana w Warszawie przy ul. Nalewki 2 (biuro generalnej dyrekcji loterji państwowej) wobec komisji rządowej przy współudziale i pod kontrolą dwu obywateli miasta przez prezydenta miasta zaproszonych. Ciągnienie I. klasy 19 polskiej państwowej loterji klasowej przeprowadzi w czwartek i piątek, dnia 23 i 24 maja 1929 r., o godz. 8 minut 30 z rana w tym samym lokalu również publicznie komisja rządowa w wyżej podanym składzie.

— **Włamanie i kradzież.** Dnia 6 bm. włamali się nieznani sprawcy zapomocą podrobienia kluczy do mieszkania sublokatorów Klugego i Sicińskiego przy ulicy Cieszkowskiego 12-13 i skradli garderobę wartości 500 zł.

— **Kradzież roweru.** Dnia 10. bm. skradziono z zamkniętego terenu głównych warsztatów kolejowych w Bydgoszczy, rower męski na szkodę ślusarza kolejowego Ignacego Kasprzaka, zamieszkałego w Smukale. Rower jest marki „Pofabor" nr. rejestr. 13 Bydgoszcz powiat, wartości 230 zł.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Zebranie filji prac. cegielnianych odbędzie się w czwartek, dnia 16 maja br. o godzinie 7,30 wieczorem w lokalu p. Mellera (Plac Piastowski).

Zebranie filji transportowców i kluczników odbędzie się w sobotę, dnia 18 bm. o godz. 7 w lokalu p. Ziółkiewicza, ul. Sienkiewicza (róg Śniadeckich).

Zebranie Zarządu filji Elektrowni i Tramwaji Ch. Z. Z. odbędzie się w piątek, dnia 17 maja 1929 r. o godz. 6,30 w lokalu p. Ziółkiewicza.

Z ZYCIA TOWARZYSTW.

Sokół żeński. Dziś, t. j. w czwartek ćwiczenia punktualnie o godz. 7 wiecz. Przybycie wszystkich druhen na ćwiczenia, które chcą brać udział w zlocie wszechsłowiańskim jest konieczne.

„Dzwon". Dziś, w czwartek o godz. 8 w szkole na Okolu lekcja całego chóru. Celem załatwienia sprawy udziału w zjeździe wszechsłowiańskim obecność wszystkich członków konieczna.

S. M. P. „Orzeł" Czyżkówko. Nadzwyczajne walne zebranie odbędzie w czwartek dnia 16 maja po nabożeństwie majowem w salce obok kaplicy.

Oddział kolarzy Sokół V. Dziś schadzka informacyjna w lokalu p. Ziółkiewicza. Bardzo ważne sprawy.

Zebranie Sod. Marj. Panien odbędzie się w czwartek 16. bm. o godz. 6,30 w Zakładzie św. Florjana.

S. M. P. „Naprzód". Zebranie obu drużyn piłkarskich w piątek o godz. 8 wiecz. w salce parafjalnej. Komplet konieczny.

Związek Pracowników Kupieckich. Bilety zniżkowe do teatru na przedstawienie „Polska Krew" w dniu 23. bm. zamówić można w piątek od godz. 18,30 do 20 w sekretarjacie. Członkowie, którzy mają zamiar wziąć udział w zwiedzeniu Powsz. Wystawy Krajowej w dniach 29 i 30 czerwca winni się wpisać na listę wyłożoną w sekretarjacie we wtorki i piątki od 18,30—20 najpóźniej do 25. bm.

Sokół VIII. Zebranie plenarne w piątek, dnia 17. bm. o godz. 20 w Strzelnicy. Na porządku obrad ciekawy referat prezesa „Wychowanie fizyczne w starożytnej Grecji". Zebranie zarządu godzinę wcześniej.

Związek b. uczestników powstań narodowych Grupa Powstańców Wlkp. z r. 1918-19 w Bydgoszczy. Zebranie zarządu wraz z komisjami odbędzie się w czwartek, dnia 16. bm. w hotelu Lengninga. Zarządu 5-ciu o ogdz. 7, obu komisji o godz. 8.

„HALKA". Dziś o godz. 8 lekcja śpiewu. Przypomina się członkom uiszczenie na dzisiejszej lekcji należytości za bilety członków rodzin, zgłoszonych na zjazd do Poznania.

Sokół III. Dziś o godz. 17 pogrzeb śp. matki druha Szulereckiego z ul. Kossaka 104. Wszystkich członków prosi się o wzięcie udziału w pogrzebie. Zbiórka o godz. 16,30. — Ćwiczenia dla druhów i młodzieży dziś i w sobotę od godziny 18 przy ulicy Kordeckiego. Dnia 20. bm. wycieczka do Kruszyna.

Tow. Powst. i Wojaków Wilczak - Okole. Wzywa się członków celem odbioru książeczek P. W. w sekretarjacie towarzystwa u drh. Bergmana, ul. Nakielska w sobotę 18. bm. o godz. 7 wiecz.

Bydgoski okręg Młodych Polek. Zebranie zarządu okręgowego oraz zarządów wszystkich bydgoskich S. M. P. (żeńskich) jutro w piątek o godz. 7,30 w biurze parafjalnem św. Trójcy.

K. S. A. „Siła". Ćwiczenia odbędą się dwa razy tygodniowo i to w środy i piątki od godz. 18—19,30 w hali gimnastycznej przy ulicy Konarskiego. Nowych członków przyjmuje się tamże.

„Św. Wojciech". Upraszamy wszystkich członków wyjeżdżających na zjazd do Poznania o przybycie na dzisiejszą lekcję, gdyż po niej udzieli się potrzebnych informacji jakoteż wydane będą po wpłaceniu zł 10,90 za przejazd koleją legitymacje. Termin wpłacenia gotówki jest nieodwołalny.

S. M. P. „Promyk". Zebranie zarządów i zastępowych dziś w czwartek po majowem nabożeństwie.

O godz. 6,30 wychowanie fizyczne oddziału młodszego na dziedzińcu szkoły św. Trójcy.

Ceduła urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 15 maja 1929 roku.

5% Pożyczka konwersyjna	59,00—00,00
8% dolarowe listy Pozn. Ziemst. Kred.	93,25—00,00
4% listy zastaw. konw. Pozn. Ziem. Kred.	00,00—40,00
6% listy żytnie Pozn Ziem. Kred.	27,00—00,00
Bank Zw. Spółek Zar. I em.	00,00— 78,50
Herzfeld Viktorius I em.	41,00—00,00
Spółka Stolarska I em.	00,00— 76,00
„Unja" — (dawn. Vetzki) I em.	00,00—172,00

Tendencja: Słaba.

Ceny targowe w Bydgoszczy
w dniu 15 maja 1929 roku.

Mięso: wołowina 1,20—1,70, wieprzowina 1,40—1,90, słonina 1,80—2,00, baranina 1,20 do 1,40, cielęcina 1,00—1,50, szmalec 2,30—2,40.

Nabiał: jajka 2,10—2,20, masło 3,40—3,50, ser 50—60 gr.

Jarzyny: marchew 20 gr, buraki 20 gr, rabarber 40—50 gr funt, cebula 40—50 gr, włoszczyzna 80 gr funt sałata 30—40 gr, szparagi 1,60—2,00 funt, rzodkiewka pęczek 20—30 gr, kartofle 9—10 gr.

Owoce: jabłka 0,40—1,20, gruszki 60—70 gr, śliwki 0,70—1,20, cytryny 20 gr, pomarańcze 0,60—1,00.

Drób: gołąbki 1,30—1,50, kury 4,00—9,00, gęsi 10,00—16,00, kaczki 6,00—8,00, indyki 15,00 do 20,00 zł.

Ryby: liny 1,50—3,00, szczupaki 1,50—2,50, węgorze 1,50—3,00, sandacze 2,50—3,50, karasie 0,80—2,50, płotki 0,50—0,80, leszcze 0,70—1,50.

Giełda warszawska

dnia 14 maja.

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poż. inwest.	000,00	105,00	103,50
5-proc. poż. premj. dol.	000,00	075,55	075,00
5 proc. poż. kon.	000,00	000,00	067,00
6-proc. poż. dol.	000,00	000,00	084,50
10-proc. poż. konw.	000,00	000,00	102,50
5-proc. poż. kol. konw.	000,00	000,00	059,00

Akcje w złotych:

Bank Dyskontowy	122,00—000,00
Bank Polski	164,00—166,50
W. T. F. Cukru	33,50— 34,00
Firley	48,00— 48,50
Cegielski	40,00— 40,50
Lilpop	34,00— 34,50
Modrzejów	25,75— 27,00
Norblin	185,00—190,00
Pocisk	00,00— 06,00
Starachowice	30,00— 29,25
Zieleniewski	000,00—113,00

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 15. 5. 1929 roku.

płacono za 100 kg. w zł.

Żyto nowe	27,40—28,50
Pszenica nowa	44,50—45,50
Jęczmień przemiałowy	32,00—33,00
Jęczmień browarowy	00,00—00,00
Owies	30,00—31,00
Mąka żytnia 70 proc.	42,50—00,00
Mąka pszenna 65 proc.	63,50—67,50
Mąka żytnia 65 proc.	00,00—00,00
Otręby żytnie	21,50—22,50
Otręby pszenne	26,00—27,00
Rzepak	00,00—00,00
Groch polny	45,00—48,00
Groch Viktorja	64,00—69,00
Groch Folgera	55,00—60,00

Bank Polski płacił w dniu 15. maja za:

dolary amerykańskie	8,88-7
funty szterlingów	43,10
franki szwajcarskie	171,06
franki francuskie	34,71
marki niemieckie	210,67
guldeny gdańskie	172,27
szylingi austrjackie	124,78
liry włoskie	46,53
korony czeskie	26,28



Szybkość, oszczędność i łatwość kierowania cechują autobusy G.M.C.

Są one najbardziej dostosowane do polskich warunków drogowych

Idealny typ autobusu winien mieć szybkość zwykłego samochodu osobowego oraz specjalną odporność na wszelkie warunki drogowe. Kierowanie nim nie powinno przedstawiać żadnych trudności przy najbardziej skomplikowanym ruchu ulicznym. Pozatem silnik jego musi cechować wielką oszczędność w zużyciu paliwa i smarów, zapewniając niskie koszta utrzymania.

Wszytkim tym wymaganiom odpowiadają zupełnie nowe modele podwozi autobusowych G.M.C. zaopatrzone w elastyczny 6 cylindrowy silnik Pontiaca, oraz modele T-30CB, T-40DB, T-42 DB, posiadające słynny 6-cylindrowy silnik Buicka, o sile zwiększonej o 12 do 15%. Wszystkie te modele mają rozstaw osi sięgający 5.1 metra. Dla osiągnięcia maximum odporności i trwałości na najgorszych drogach wzmocniono ich ramę, przednią oś, oraz udoskonalono wał rozrządczy, stosując jednocześnie cztery przekładnie wprzód i wzmocnione hamulce na ctery koła, gwarantujące łatwość kierowania i zupełne bezpieczeństwo.

Wypróbowanie tych nowych modeli w porozumieniu z upoważnionym zastępcą General Motors niezawodnie uwydatni wszystkie ich zalety, jako idealny typ podwozi autobusowych.

G. M. C. AUTOBUSY

Wyrób General Motors

GENERAL MOTORS w POLSCE, WARSZAWA

Upoważnione Zastępstwa na całem terytorjum Polski i w Wolnem Mieście Gdańsku:

W dniu 28 maja br. o godz. 10-tej rano odbędzie się na składnicy celnej (gmach Ekspedycji Towarowej)

sprzedaż licytacyjna

zalegających towarów: 1) części rowerów, kamienie do ostrżenia, materjał do szlifowania, przybory piśmienne, części maszyn, części aparatów, obrabiarka do metali, wyroby z kamienia, przybory papierowe, 2) stal taśmowa, wyroby stolarskie, wyroby żelazne i wiele innych przedmiotów. Pod 2) pod warunkiem wywiezienia zagranicę.

Bliższe dane w ogłoszeniu wywieszonem w Urzędzie Celnym. Wzywa się odbiorców do wykupienia towarów przed terminem licytacji najpóźniej w dniu licytacji bowiem stracą prawo rozporządzeniem towaru.

12586) **Urząd Celny Bydgoszcz.**

Wypożyczam samochód

limuzynę komfortowo urządzony na mniejsze i większe tury. Warunki według ugody. Zamawiaj samochód **telefon 1243.** (12569

Uwaga przy zakupie mebli!

FRANCISZEK SWIĄTEK

specjalna fabrykacja sypialek w Bydgoszczy ulica Pomorska 10 (vis a vis straży pożarnej)

poleca (8009

SYPIALKI w pierwszorz. wykonaniu na bardzo dogodnych warunkach spłaty. Ceny fabryczne. Wielki wybór.

Fabryka maszyn specjalnych na Śląsku

odda

zastępstwo

na województwo poznańskie pierwszorzędnej firmie handlowej, posiadającej należycie zorganizowany aparat sprzedaży, ustosunkowanej w przemyśle i o ile możności dysponującej sprzedawcami z technicznem wykształceniem. — Oferty z podaniem referencji przyjmuje pod „Energiczny Zastępca“ **Towarzystwo Reklamy Międzynarodowej jen. repr. Rudolf Mosse, Kraków,** Żyblikiewicza 16. (12528

Café-Restaurant „Central“

Dworcowa 53.

Dziś i codziennie

koncertuje duet I. klasy.

Lokal otwarty do rana. (12514



Zwapnienie żył

stany podniecone, zawroty głowy. Żądajcie bezpłatnej broszury o nieszkodliwem leczeniu domowem.

12495) **Dr. Gebhard i S-ka, Gdańsk 55.**

Trzciny na dachy

do oddania. Kopa 8—12 zł. Na większe ilości kredyt.

12490) **Magistrat Radzyn** (Pomorze).

Kawiarnia **GRAND-CAFE** Restauracja

Telefon nr. 370 **ul. Jagiellońska nr. 12** Telefon nr. 370

W czwartek, dnia 16 maja 1929 r.

odbędzie się

nadzwyczajny koncert

Muzyki Popularnej pod kierownictwem kapelmistrza skrzypka-solisty **Mart szaka**

Orkiestra powiększona

Początek koncertu o godzinie 8-mej wieczorem, — Dancing do rana.

Uprasza się o wczesne zamawianie stolików. 12575

Żądajcie prospekty

największej fabryki pianin w Polsce

B. Sommerfeld

w Bydgoszczy, ul. Śniadeckich nr. 56

Filja: Grudziądz, ul. Groblowa 4.



Produkcja roczna 1500 pianin.

Tylko pierwszorzędne referencje.

Dogodne warunki spłaty. Długoletnia gwarancja.

Rzetelna fachowa obsługa. (3690

Poszukiwani natychmiast (F6964

młodszy urzędnik tartaczny

obeznany z sprzedażą detaliczną

oraz **uczeń** do przedsięb. tartacznego, z ukończonym kursem szkoły handlowej.

Zgłoszenia tylko piśmienne z odpisami świadectw uprasza

Fr. Dobrowolski, tartak i cegielnia, Więcbork.

Książkowa

pierwszorzędna siła, obznajmiona z wszelkiemi pracami biurowemi, natychmiast poszukiwana. Zgłoszenia z fotografją i dokładnym życiorysem skierować do Dzien. Bydgoskiego pod „L. S. 55“ (12461

Książkowa-korespondentka

doświadczona, do samodzielnej pracy buchhalteryjnej i korespondencyjnej (w polskim i niemieckim języku) biegła w stenografji i pisaniu na maszynie, potrzebna zaraz, resp. 1 czerwca br. w poważnem przedsiębiorstwie wydawniczem na Pomorzu. (12308

Zgłoszenia tylko piśmienne z podaniem wymaganej pensji, odpisami świadectw i poleceń do ekspedycji Dziennika Bydgoskiego pod „Książkowa“

Buchaltera

z kilkuletnią praktyką przyjmie od zaraz towarzystwo akcyjne. Szczegółowe piśmienne zgłoszenia z życiorysem, odpisami świadectw, życz. pensji, terminem wstąpienia pod „Przemysł“ do **„PAR“ Bydgoszcz, Dworcowa 72.** (12573

Biuro asekuracyjne poszukuje

inteligentnego urzędnika

zewnętrznego przy wysokich poborach. (12554

Oferty prosimy składać pod **„Akwizytor“** do biura ogłoszeń **„PAR“, Bydgoszcz, Dworcowa 72.**

Młodsza 12584

ekspedjentka

do oddziału konfekcji damskiej natychmiast potrzebna Oferty z fotografją i odpisami świadectw skierować do

Hurtowni Czesław Buza, Toruń.

Samodzielnego

bajcera i poljera

na stałą pracę i wysokiem wynagrodzeniem poszukuje natychmiast lub później (12565

KURT WINKLER, fabryka mebli, Sw. Trójcy 14a

Mamy korzystnie do oddania używany, dobrze przereperowany 12546

garnitur do młócenia

młocarnia Marshal 60" odpowiednia lokomobila Lanz.

Franc. Kloss i Syn
Bydgoszcz
ul. Gdańska nr. 97.
Tel. 1633.

Mleczarnia spółdzielcza

Semlin, powiat Starogard, stacja kolejowa Piesienica **natychmiast na sprzedaż.** Kupujący mogą się zgłosić do likwidatora (12580

Borkowskiego, Jezierce

poczta Kleszczewo powiat Kościerski.

W Swieciu nad Wisłą sprzedam 12556 **dom** mieszkalny przy ul. Mestwina 6 (dawn. Weinert) za 20 000 zł.

Edmund Suwalski
dom hipoteczno-handlowy
Bydgoszcz
Sniadeckich 2, tel. 590.

Kryty landau samochód i półszorki

zaprzęgowe na sprzedaż. Wiadomość w kantorze

Poznańska 26
róg Sw. Trójcy.
12553

Uczeń

z lepszem wykształceniem mający chęć wyuczenia się branży drzewnej i tartacznej, władający językiem niemieckim, może się zaraz zgłosić. Tylko pisemne zgłoszenia z dołączonym życiorysem w języku polskim i niemieckim pod adr. 12574

Uhlendorf i Renkawitz
Bydgoszcz,
ul. Słowackiego nr. 1.

Robotnica

do mycia butelek, która w tej branży pracowała, potrzebna zaraz. Fabryka wód mineralnych, Warszawska 4. (F6977

PRZETARG

na dostawę kamienia do budowy drogi państwowej Toruń — Służewo.

Kierownictwo Budowy drogi Toruń — Służewo ogłasza przetarg na dostawę 3.000—4.000 m³ kamienia do budowy drogi państwowej Toruń—Służewo loco wagon stacja załadowcza.

Z tego kamienia 20% winno nadawać się do wyrobu bruku, 60% pozostałego na pokład, a reszta na szaber, przyczem ten ostatni nie może być mniejszy od 10 cm.

Można oferować także ceny za gotowy tłuczeń i podkład przyczem oferty na częściową dostawę kamienia będą rozpatrywane również.

Oferty pod adresem Kierownictwa należy przesyłać do dnia 25 maja br. godz. 10 rano do Urzędu Wojewódzkiego, Dyrekcji Robót Publicznych, pokój 48

Kaucję 5% należy złożyć przy zawarciu umowy.

Kierownik Budowy

585) (—) K. Lewandowski.

Przetarg

na prace brukarskie.

Wydział Powiatowy w Gniewie ogłasza przetarg publiczny **na przełożenie około 20.000 m² bruku na drogach powiatowych.**

Ślepe kosztorysy wysyła Wydział Powiatowy — Powiatowy Zarząd Drogowy w Gniewie na żądanie.

O prace brukarskie mogą się ubiegać tylko przedsiębiorstwa i firmy zarejestrowane.

Oferty składać należy w terminie do dnia 25 maja r. b. godz. 12-tej w Powiatowym Zarządzie Drogowym. Do każdej oferty dołączyć należy dowód złożenia wadjum na rzecz Wydziału Powiatowego w wysokości 5% od końcowej sumy oferowanej w gotówce lub papierach wartościowych.

Wydział Powiatowy zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, oddanie robót kilku przedsiębiorcom i zmniejszenie lub powiększenie robót objętych kosztorysem.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta Powiatowy

12567) (—) Weiss.

Przetarg na inwentarz biurowy.

Urząd Celny w Bydgoszczy, wyda w drodze przetargu prace stolarskie na sporządzenie

inwentarza biurowego, szaf, stołów i regałów.

Wymiary i objaśnienia otrzymać można w Urzędzie Celnym, w którym należy składać oferty do dni 8 od dnia ogłoszenia. Zastrzega się wolny wybór oferenta. (12311

Dzień szczęścia się zbliża!

Każdy kto nadeśle
do Kolektury Loterji Państw. Nr. 184 w Warszawie Nalewki 33

swoje imię, rok i miesiąc urodzenia, otrzyma los po cenie nominalnej do **I-ej klasy 19-ej Polskiej Państwowej Loterji** wybrany zupełnie bezinteresownie przez słynnego

Astrologa Szyllera-Szkolnika

na zasadzie obliczeń kabalistycznych i astrologji, po uprzedniem wpłaceniu do **P. K. O. Nr. 16-301** lub też przekazem pocztowym należności za ćwierć losu **10 zł,** pół losu **20 zł,** trzy czwarte losu **30 zł,** cały los **40 zł,** oraz na koszta pocztowe **25 gr** (listem poleconym 75 gr.) Losy wysyłamy natychmiast po otrzymaniu gotówki. (12368

Główna wygrana 750.000 złotych.
Co drugi los wygrywa!!!
Ciągnienie nastąpi dnia 23 i 24 maja 1929 r.
O każdej wygranej i stawce zawiadamiamy natychmiast.

UWAGA: Do każdego losu Kolektura dołącza podobiznę pana Szyllera-Szkolnika z własnoręcznem potwierdzeniem wybranego przezeń numeru.
Ogłoszenie wyciąć i załączyć.

W podróży

w hotelach, oberżach, pensjonatach, czytelniach i księgarniach dworcowych żądać należy wszędzie

DZIENNIK BYDGOSKI

Podajemy do wiadomości, że

kasy nasze będą czynne

w sobotę, t. j. 18 maja b. r.
tylko do godz. 11-tej.

Bank Bydgoski Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialn.
Komunalna Kasa Oszczędności miasta Bydgoszczy
Bank Ludowy Spółdzielnia zap. z n. odp.
Bank M. Stadthagen Tow. Akc.
Bank Związku Spółek Zarobkowych S. A. Oddział Bydgoski

Nieruchomość fabryczną

ca. 1400 qm., położoną w centrum miasta, składającą się z przedniego i tylnego domu, obszerne jasne ubikacje fabryczne, biurowe i mieszkalne oraz piwnice, wielkie podwórze z wjazdem — zezwolenie na wbudowanie kotłów parowych — nadającą się do każdego rodzaju przedsiębiorstwa, **na korzystnych warunkach wydzierżawię lub sprzedam.**

Oferty uprasza się pod **„W. L. 44“** do filji „Dziennika Bydgoskiego“, Dworcowa 2. (F-6992

Naszych Szan. Czytelników

prosimy uprzejmie, przy zamówieniach i zakupach jakoteż przy podawaniu ofert na ogłoszenia podane w naszem piśmie, powoływać się zawsze na **„Dziennik Bydgoski“.**

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

POLECENIA

30% taniej
bo własny wyrób, boks od 15, szewro od 28, lak od 30, kolorowe od 18, robocze od 15, zelówki od 4 poleca Pracownia, Nowy Rynek 3. (12549

SPRZEDAŻE

Majątki.
300 mg. pszenno-żytniej ziemi, zabudowania masywne, inwentarze kompl., prywatne, cena 80 tys. zł, wpłaty 40 tys. zł. — 215 mg. pszenno-żytniej ziemi, zabudowania masywne przy stacji, kompletne inwentarze, 110 tys. zł, wpłaty 50 tys. — 85 mg. pszenno-buraczanej ziemi, inwentarze kompletne, 45 tys. zł, wpłaty 22 tys. Wielki wybór majątków korzystnych do kupna poleca „Merkury“, Szkodlarski, Dworcowa 53, II piętro. (12548

Baczność!
Kto majątek, resztówkę, gospodarstwo, młyn, fabrykę, ciegielnię, tartak, dom, wilę lub jaki inny objekt zechce kupić, sprzedać lub wydzierżawić, niech się z całem zaufaniem zgłosi do najpoważniejszego biura kupna i sprzedaży. Agentura dóbr „Polonja“ Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. 698. 12571

Gospodarstwo
56 morgowe i wiele innych ma na sprzedaż „Nowe biuro“ Dworcowa nr. 66. 12527

Baczność!
Wielki wybór majątków miejskich, wiejskich, młynów, tartaków i interesów handlowych poleca na korzystnych warunkach biuro „Stella“, Dworcowa 64. Nowe zlecenia pożądane. (F005

Baczność!
Na sprzedaż dom w Koronowie w najlepszym porządku. 5 pokoi wolnych. Cmentarna 7. (12545

Sprzedam
zaraz dom z piekarnią i przeszło jedną morgę ogrodu w dużej wsi (przeszło tysiąc mieszkańców) szkoła i kościół w miejscu, komunikacja kolejowa dogodna, wpłaty 15 tysięcy zł. Oferty pod „Nr. 25“ do Dziennika Bydgoskiego. (12559

194 mg.
ziemi pszen., w tem 20 mg. łąki, 10 mg. wody, duży ogród, kompl. zabudowaniem i inwentarzem żywym i martwym, położone przy mieście, cena 70 tys. zł, wpłaty 40 tys. — 62 mg. ziemi dobrej przy mieście z pełnym inwentarzem i kompl. zabudowaniem, cena 35 tys. zł zaraz na sprzedaż. — Małek, Bydgoszcz, Dworcowa 36. Tel. 837. (12524

Dom
nowoczesny, 2 piętrowy z dużym ogrodem owocowym, cena 45 tys. zł. — Wila z komfortem, wolne 7 pokoi, duży ogród owocowy, cena 36 tys. zł. — Dom I piętrowy z ogrodem, cena 15 tys. zł poleca biuro „Stella“, Dworcowa 64. (F7006

Gospodarstwa
195 mg. pszenno-buracz. ziemi z żywym i martwym inwentarzem, cena 115 tys. zł, wpłaty 70 tys. zł. — 130 mg. pszenno-buracz. ziemi, cena 90 tys. zł, wpłaty 50 tys. zł poleca „Stella“, Dworcowa 64. F7007

Budynek
3 morgi ogrodowej ziemi, z powodu wyjazdu zagranicę na sprzedaż za cenę 8.500 zł. Długa 33, Wójtanowski. 12521

Cukiernia
i kawiarnia w Toruniu, z piecem cukierniczym, oraz z mieszkaniem w dobrym punkcie na sprzedaż. Zgłoszenia do Dzien. Bydg, Toruń, pod „Cukiernia“. 12583

Motocykl
prawie nowy o sile 3 koni oraz maszynę do pisania sprzedam. G. Noll, Kaszubska 7. F6968

Pianino
śliczny dźwięk przez znawców uznane sprzedam tanio także na raty. Majewski, Pomorska 65. 12534

Wózek
sportowy sprzedam. Wysoka 6. (12551

Tanio
na sprzedaż maszyna do szycia, kandelaber. lampa elektr., biurko mahoniowe (Rollpult), motor 1/4 PS 110 Volt, radjo-aparat 4 lampkowy z głośnikiem. Phönix, Pomorska 8a. F7015

Rower
jak nowy sprzedam. Zduny 11, Wieczorek. F6995

Dobra
utrzynmana garderobę męską na sprzedaż. Klettke 20 Stycznia 11. F6998

Sprzedam
tanio szafę, jasny dąb 1,80 mtr. szeroka. Kaszubska 32, stolarnia. F6999

Meble!
Bufet, kredens dębowe pod gwarancją na dogodnych warunkach sprzeda Stolarnia, Pomorska 22-23. (F-7011

2 samochody
ciężarowe, jeden lżejszy, drugi cięższy kupi. L. Szymański, Toruń, Żeglarska 3. 12190

Kanapa
leżanka i bujak na sprzedaż. 3 Maja 16, II ptr. prawo. F6990

Lokomobila
„Flölthera“ budowana 1913. 8 Atm., bardzo dobrze ntrzymana na sprzedaż. Zgł. do agentury Dz. B. w Żninie. 12582

Prom
drzewny 17 metrów długi i 6 mtr. szeroki, siła nośna 1000 ctr., również łódź motorową i łodzie ręczne ma na sprzedaż W. Gannott, Bydgoszcz, Toruńska 54, tel. 1813. (12560

Wilczek
tanio na sprzedaż. Spychaj, Nakielska 11. (12401

Sprzedam
kuchnię, leżankę i maszynę do szycia. Zgłosz. Al. Mickiewicza 1, I ptr. lewo. F7001

KUPNA

Kupię
gospodarstwo od 70 do 150 mórg dobrej ziemi. Agenci wykluczeni. Ziętarski, Bielawy, Poczta Toruń. F6609

LEKCJE

Kto
udzieli kilka wieczorowych lekcji pisania na maszyszynie. Łask. zgłosz. pod „S. J.“ do Dz. B. 12587

POSADY WOLNE

Szofer
mechanik, z objęciem mieszkania służbowego zaraz potrzebny. Zgł. pod „J. W. 88“ do Dz. Bydg. 12554

Czeladnika
kowalskiego. dzielnego, pierwszorzędnego przyjmę. E. Schmiede, Św. Trójcy 30. (12590

Stołowy
z dobremi świadectwami, inteligentny, na stałą posadę potrzebny zaraz. Zgł. osobiste restauracja „Zagłoba“ Gdańska 165. 12562

Dekarze
dobrze wpracowani na dachy papowe mogą się zaraz zgłosić. Franciszek Niemczewski, Bydgoszcz, Jasna 6. (12533

Młodszego
pomocnika damsko - męskiego od 15. V. lub 1. IV br. poszukuje K. Pawłowski, Chodzież Wlkp. ulica Kościuszki 26. (F6425

Modelarz
drzewny dla odlewni żelaza. Oferty prosimy skierować do firmy Jan Broda w Toruniu, ul. Koszarowa 13. 12581

Sekretarze (12237
miejscy i gminni znajdą bardzo popłatne i reprezentacyjne stanowisko, pracując dwie godziny dziennie poza godzinami służbowemi. Of. z życiorysem składać do Dzien. Bydg. pod „Sekretarz“.

Fryzjera
damsko-męskiego i męskiego przyjmę zaraz. Masłowski, Poznańska 6. 12588

Korepetytor
matematyki i fizyki dla 7 klasisty natychmiast poszukiwany. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „S. 1000“. 12568

Pomocnik
fryzjerski potrzebny na stałą posadę. S. Masłowski, Sępólno (Pomorze). (11557

Szklarz
do oprawy obrazów potrzebny. Dworcowa 5, Wawel. (12571

Kucharka
tylko dobra warszawska kuchnia dobrze polecona, potrzebna zaraz. Sielanka nr. 7, (koło kościoła Misjonarzy). (12572

Służąca
do wszelkich prac domowych potrzebna. Dworcowa 31a, parter prawo. 12525

Panienka
do obsługi w kawiarni zaraz potrzebna. Grunwaldzka 127. 12589

Dzielna
ekspedjentka tylko z branży rzeźnickiej, może się zaraz zgłosić. Gdańska 44, skład. F6988

Kucharka
restauracyjna na stałą posadę potrzebna do Kawiarni „Zacisze“ Śniadeckich nr. 2. (12557

Pokojowa
do hotelu z dobremi świadectwami potrzebna zaraz. Zgłoszenie Hotel Boston, Dworcowa 7 a F7012

Dziewczę
na popołudniu potrzebne. Chlebowski, Dworcowa 12. (F-6989

Dziewczyna
do dzieci potrzebna. Wełniany Rynek 3, w składzie. 12546

Dziewczyna
do mycia naczyń potrzebna. Kawiarnia „Zacisze“ Śniadeckich 2. (12558

Panienkę
z talentem rysowania poszukuje Czernacz, Gdańska 154. F7010

POSADY POSZUKUJĄ

Były nauczyciel
państwowy, później jako biurowy, prokurent lat 26, kawaler, inteligentny, trzeźwy, uczciwy, poszukuje zaraz lub później jakiejkolwiek posady. Może złożyć kaucję, wzgl. dać zabezpieczenie majątkowe. Świadectwa na życzenie. Oferty do Dz. Bydg. pod „Umysł 26“. 12576

Pracy
jakiejkolwiek poszukuję. Mogę dać do 3 tys. zł kaucji. Łask zgł. pod „W. U.“ do Dz. Bydg. (10740

DZIERŻAWY

Ubikacja
nowa 14×6 mtr., nadaje się na wszystko, wydzierżawię. Grunwaldzka 16, kolonjalka. F6997

Poszukuję
dzierżawy składu w ruchliwem położeniu na na Pomorzu lub w Poznańskiem, nadający się na urządzenie składu bławatów. Of. pod „Dzierżawa“ do Dz. B. Grudziądz. 12577

MIESZKANIA

Mieszkanie
cztery i dwupokojowe ma do oddania „Nowe biuro“ Dworcowa 66. 12526

Mieszkanie
6 pokoi na I piętrze w samym centrum kompletne odstąpię. Wiad. udzieli „Iro“ Hermana Frankego 3. (12561

Młode
małżeństwo, z dobremi poleceniami poszukuje portjerstwa za mieszkanie. Łask. oferty do Dz. Bydg. pod „Młode 27“. 12511

POKOJE

Elegancko (F7004
umebl. pokój z telefonem etc. do wynajęcia. Dworcowa 30, II ptr. lewo.

Pokój
umebl. dla 2 panów zaraz do wynajęcia. Przyrzecze nr. 3, parter, St. Król. 12532

Umeblowany
pokój z osobnem wejściem i światło elektryczne może być z używaniem kuchni zaraz wynajmę. Pawski. Św. Florjana 16. F7014

RÓZNE

Obiady
z trzech dań 1.10 zł poleca „Pomorzanka“, Pomorska 47. (F-6859

Zgubiono
w niedzielę w drodze do Rynkowa, szyjkę (futerko). Znalazcę poznano i proszę o zwrot takowego do Dzien. Bydg. 12520

Odpowiadam
na ostrzeżenie męża mego i donoszę, że odeszłam z powodu złego traktowania. Dalsze oszczerstwa skieruję na drogę sądową. Irena Lewandowska, Gdańska 51. (12552

MATRYMONJALNE

Biuro
kojarzenia małżeństw „Przyszłość“ Pomorska nr. 39, dla zamożnych panów poszukuje żon. Listownie złoty znaczkami F7000

Hipoteki
reguluje z dobrym skutkiem w kraju i zagranicą
St. Banaszak,
obrońca prywatny, Bydgoszcz, ul. Cieszkowskiego 2. Telefon 1304. Długoletnia praktyka. (20390

POLECENIA

Obuwie
kupuje się najkorzystniej u Gabrielewicza, Plac Piastowski 3. (F6636

Rowery-części!
Sprzedaję najtaniej, reperacje wykonuję jak najprędzej. „Rower" Gdańska 41. F6738

Leżanki
kanapy, klubowe garnitury i materace najtaniej i z gwarancją tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek 5-6. 4019

Strojenie
i reperację fortepjanów wykonuje Firma Drygas, Bydgoszcz, Długa 18. F6863

SPRZEDAŻE

Piękny
folwarczek 230 mrg. pszennej ziemi, dom w ogrodzie, 10 pokoi, przy stacji, z kompletnym inwentarzem żywym i martwym 150 tys., wpłaty 100 tys. i wiele innych poleca biuro „Pogoń", Dworcowa 80.

Zaraz
na sprzedaż gospodarstwo prywatne 24 mórg, wtem 5 mórg łąki, 8 mórg dzierżawionej roli,zabudowania dobre, żywy i martwy inwentarz z dużym ogrodem owocowym. Cena kodług ugody. L. Gronkowski, Mały Komorsk, p. Wielki Komorsk, pow. Świecie, stacja kolejowa Warlubie. (12489

90 morgowe
gospodarstwo, ziemia dobra, dom, obora masywne, stodoła pod słomą, inwentarz żywy i martwy kompletny, cena 65 tys. zł, wpłata podług ugody. Agenci niewykluczeni. J. Sempołowicz, Szaradowo, poczta Zalesie, stacja kol. Szaradowo-Zalesie pow. Szubin. F6775

200 mórg
ziemi pszennej, zabudowania masywne, inwentarz nadkompletny, stacja w miejscu. Cena 120.000 zł, wpłaty 60—70 tys. zł. Zgł. Kieliszek, Bydgoszcz, Plac Piastowski 12. (F6994

Dom
parter II ptr. mieszkanie 3 i 4 pokojowe, cena 50 tys. zł. Dom parter II ptr. z dwoma sklepami oficyna, cena 40 tys. zł. Dom narożnikowy parter II ptr. mieszkanie 3 i 4 pokojowe, cena 60 tys. zł. Dom parter II ptr. mieszkanie 3 i 4 pokojowe, cena 55 tys. zł i większą ilość mniejszych domów poleca Małek, Bydgoszcz, Dworcowa 36, tel. 837. (12523

Resztówka
60 mórg ziemi pszennej, 4 morgi parku. Dom 12 pokoji, wodociągi, z inwentarzem. Cena 30.000 zł. Zgłosz. Kieliszek, Bydgoszcz, Plac Piastowski nr. 12. (F6993

Plac
w Gdyni położony w najlepszym punkcie sprzedam za niską cenę bardzo korzystnie. Wanda Rogalińska, Poznań, Małe Garbary 12/14. (11715

Kamienica
centrum miasta, z interesami, 10,000 roczny dochód, 60 tys., wpłaty 40.000. Kamienica komfortowa, centrum, dochód roczny 30 tys. wpłaty 160 tys. i wiele innych poleca biuro „Pogoń" Dworcowa 80.

Skład
natychmiast na sprzedaż Pomorska 40, skład. F6962

Sprzedam
natychmiast z powodu przesiedlenia dom z ogrodem, chlewy obszerne, pralnia, 3½ mg. łąki gotówką 25 tys. zł, czysta hipoteka, przynosi miesięcznie 130 zł. prócz tego wolne 5 pokojowe mieszkanie z kuchnią. — Stefan Duszyński, Ujście pow. Chodzież. (12332

Dobrze
prosperujący skład mydła perfum i galanterji w Grudziądzu, ul. Pańska 25, odpowiedni na inną branżę, tanio sprzedam. (12016

Na sprzedaż
jadłodajnia i piwiarnia w Bydgoszczy w ruchliwej ulicy, byt zapewniony. Wiadomość ul. Przyrzecze 2, restauracja. 12204

Okazyjnie
na sprzedaż dynamo 120 Volt do galwanizacji, szalki do wag galwanizowane żelazne, kowadło warsztatowe, fleszencugi różnej wielkości, i mała sztanca z nożycami do pasa, wszystko w używanym stanie. Wiadomość Mazowiecka 29, fabryka. F6981

Wojskowe
ubranie (oficerskie) prawie jak nowe oraz 2 pary spodni do tegoż, zaraz korzystnie na sprzedaż. Wiadomość Czarnocki, Ułańska 1. (12501

Uwaga.
Mandolina szero na sprzedaż. Promenada 32, parter prawo. (12322

Wózek
dziecięcy sportowy tanio na sprzedaż. Kokosiński, ul. Żmudzka 1, Szretery. 12485

Skrzypce
dobre i rower męski jak nowy sprzedam. Leszczyńskiego 97. 12483

Młocarnia
66×24" z roku 1914 zupełnie nowo wyremontowana, fabrykat angielski Davey i Paxmann w najlepszym porządku z wszelkiemi pasami i główny nowy pas, natychmiast z powodu likwidacji na sprzedaż. Także jeden 4 kołowy elewator do słomy jest do oddania. M. Szefler, Lidzbark, telefon 13 (Pomorze). 12210

Samochód
Berliet, bardzo dobrze utrzymany korzystnie na sprzedaż. Cz. Borys, Plac Teatralny 4. 12273

Tanio
sprzedam kanapę, szafonierkę, łóżko z materacem, umywalkę i pianino czarne. Jagiellońska 37, Szalonek. (F9614

Fortepian
okazyjnie sprzedam, dobrze utrzymany, cena 1200 zł. Zgł. Dz. Bydg. Grudziądz, pod „Nr. 23". 12415

Wózek
ręczny dwukołowy tanio sprzedam. Przybysławski, Orla 48. 12513

Kowal
samotny może objąć kuźnię w pełnym biegu w dobrym punkcie Bydgoszczy. Gotówka pożądana. Adres wskaże filja Dz. Bydg. Dworcowa 2. F6983

Rower
męski sprzedam tanio. Gdańska 58. F6986

Wózik
sportowy na sprzedaż. Śląska 6, parter. 12500

Wózik
dziecięcy sportowy na sprzedaż. Wrocławska 4, 1 ptr. 12500

Prawie
nowy dywan Smyrna na sprzedaż. Dworcowa 59, parter. F6976

Elegancki
płaszcz damski dobrze utrzymany i ubrania na sprzedaż. Dworcowa 59, parter F6975

Młode
psy wilki na sprzedaż. Cukiernia Rakowski. Pomorska 24. F6969

Kilka
tłustych owiec i bydła na rzeź sprzeda Ignacy Smorowski, Znin. (12499

Ford
dwuosobowy, tanio zaraz na sprzedaż. Wiadomość Baranowski i S-ka, Dworcowa 4, tel. 788. (F6966

KUPNA

Majątków
ziemskich różnej wielkości dla poważnych reflektantów poszukuje Marjan Ciuk, Włocławek. F6036

POSADY WOLNE

Pomocnik
fryzjerski potrzebna na stałe. Jagiellońska 50. 12486

2 pomocników
fryzjerskich i uczennicę poszukuje natychmiast T. Walewski, Leszczyńskiego 11. 12484

Samodzielnego
rzeźbiarza poszukuje fabryka mebli „Rozmach" Nowe, ul. Sądowa 21. (Pom.) 12488

Stolarz
budowlany, czeladnik nieżonaty zaraz potrzebny. Schroeder i S-wie, Wyrzysk. (12508

Potrzebny
zaraz maszynista, dobry fachowiec do prowadzenia maszyny Henschel i Syn, 120 konny. Zgł. do Młyn Plutowo powiat Chełmno Pomorze. (F6979

Fryzjerka
potrzebna zaraz. Podgórna 10. (12379

Potrzebna
od 1 lub 15 VI starsza, dzielna ekspedjentka do składu rzeźnickiego w kilkoletnią praktyką z tym fachu. Zgł. z świadectwami i fotografją do Dz. Bydg. pod „nr. 12507" 12507

Dziewczyna
uczciwa i czysta potrzebna zaraz. Ossolińskich nr. 20, II piętro. (F6978



(12482

Kupię
gospodarstwo rolne za wpłatą 3.500—4.000 zł. Pośrednicy wykluczeni. Zgłosz. proszę skierować wprost, z dokładnym opisem Basiński Wawrzyn, Górki, poczta Markowice, pow. Strzelno, (Poznańskie) u p. Łysiaka. (12487

Dom
z piekarnią, może być w mniejszem mieście w dobrem położeniu poszukuję celem kupna. Oferty pod „B. M." do Dzien. Bydg. 12325

Kupię (F6903
2 piece gazowe do łazienki lub całe urządzenie i kuchnię gazową 3—4 płomienną z brarurą. Zgł. pod „Łazienka" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2.

Kupię
wóz do rozwożenia chleba. Zgł. Wojciechowski, Slesin pow. Bydgoszcz. 12516

LEKCJE

Książkowości
stenogr. polsk., koresp. polsk. i niem., rachunków itp. nauczają Prakt. kursy Handlowe w Bydgoszczy, ul. Chrobrego 7. Zapisy przyjmuje Dyrekcja. 12234

Korepetycji
udzielam uczniom i eksternistom w zakresie całego gimnazjum. Włostowski, Świętojańska 20. F6980

Czeladnik (F6822
krawiecki potrzebny zaraz. Wiktor Kitkowski, Kcynia, ul. Libelta 10.

Pomocnik
fryzjerski zaraz potrzebny. Dworcowa 10. F7008

Potrzebny
zaraz starszy, nieżonaty, solidny czeladnik rzeźnicki, który jest samodzielnym pracownikiem i prawdz. fachowcem najlepszych wyrobów mięsnych Zgł. upr. z dołącz. świadectw Ernest Drew, mistrz rzeźnicki, Puck Pomorze. (12193

Poszukujemy
zaraz lub 1 czerwca b. r. kierownika naszego biura, władającego językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie. Oferty wraz z podaniem żądanego wynagrodzenia upraszają adwokaci Müller i Reiske, Starogard (Pom.) 12178

Pomocnik
fryzjerski potrzebny zaraz. Poznań, Sw. Marcin nr. 76. F6973

Czeladnik
piekarski młodszy i rzetelny potrzebny zaraz. Okole Jasna 21. 12512

Pomocnik (12412
fryzjerski potrzebny. — Kessin, Grunwaldzka 7.

Służąca
z gotowaniem potrzebna zaraz. Gdańska 129, I ptr. F6970

Służąca
pracowita uczciwa do wszelkiej pracy domowej zaraz potrzebna. Żuchowska, Sienkiewicza 44. 12265

Służąca
uczciwa która umie gotować, dobra dla dzieci i dla wszelkiej pracy domowej potrzebna. Zgłosz. od 1—2 i 6—8. Mikulska Król. Jadwigi 7. (12421

Kucharka
również do wszelkich prac domowych potrzebna od 1 czerwca. Zgł. popoł. między 1-4 lub 7-8. Gregrowicz, Libelta 10 II ptr. 12394

2 elewki
z ukończoną szkołą gospodarczą poszukują ½ rocznej praktyki na majątek bez wynagrodzenia w zamian za wszelką pracę. Of. do filji Dz. Bydg. pod „M. M.". (6971

Służąca
pracowita uczciwa do wszelkiej pracy domowej zaraz potrzebna. Żuchowska, Sienkiewicza 44. 11280

Kucharka
która pracowała w pensjonacie lub hotelu może się zgłosić z świadectwami na wyjazd nad Morze. Adres wskaże filja Dzien. Bydg. F6985

Dziewczyna
umiejąca dobrze gotować, i prasować może się zgłosić ul Długa 14. (12272

Panienka (F6965
zdolna do szycia może się zgłosić. Grunwaldzka nr. 142, I oficyna, Winkler.

Młodsza
dziewczyna, uczciwa do wszelkiej pracy domowej potrzebna zaraz. Szymankiewicz, Sielanka 1, II ptr. F6987

Do dziecka
dziewczynkę od 16—18 lat przyjmę zaraz. Kordeckiego 1a, I piętro. F6963

Uczni
i chłopca do posyłek poszukuje. M. A. Kujawski, mistrz malarski, Król. Jadwigi 7. 12480

Uczeń
kupiecki z dobrem świadectwem szkolnem potrzebny do składu kolonjalnego i delikatesów. Wł. Pezała, Nakło, ulica Bydgoska 387. (F6831

Wyręczycielkę
samodzielną, biegłą w gotowaniu, wypiekami, zaprawianiu i prasowaniu poszukuje się na małe miasto od 1. VI. r. b. Of. wyczerpujące z podaniem pretensji, pensji odpisem świadectw i fotografją pod „Wyręczycielka" do Dz. Bydg. 12509

Dziewczyna
młodsza do wszelkich prac domowych zaraz potrzebna. Zgłosz. pisemne względnie osobiste. Stodolna, Wapno dworzec, pow. Wągrowiec. 12506

POSADY POSZUKUJĄ

Kierownik
parowego pługa, obeznany z wszelkiemi pracami zachodzące w zakres reperacji maszyn rolniczych, gorzelni i mleczarni, dzielny fachowiec z długoletnią praktyką, wykaże się dobremi świadectwami poszukuje posady, najchętniej na majątku zaraz. A. Dornowski, Przechowo, powiat Świecie. 12491

Czeladnik
piekarski, pracowity, sumienny, dobry fachowiec w białem pieczywie i obeznany przed piecem. Zgłoszenia do Dziennika Bydgoskiego pod „Fachowiec". 12472

Szofer
z dłuższą praktyką, zna wszelkie reperacje, poszukuje posady zaraz. Of. pod „Szofer" do Dzien. Bydg. (12515

DZIERŻAWY

Skład
z mieszkaniem lub bez wydzierżawię. Nakło, ul. Hallera 76, gospodarz. 12519

MIESZKANIA

Mieszkanie
5 pokojowe w centrum, kompletne urządzenie, nadające się dla lekarza lub adwokata, biuro, do wynajęcia. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „5 pokoi". 12522

2 mieszkania
po 2 pokoje z kuchnią wydzierżawię. Gdzie? wskaże filja Dz. Bydg. F7009

POKOJE

Pokój
wspólny do wynajęcia. Nakielska 8, II ptr. lewo. 12517

Pokój
z utrzymaniem, oddzielne wejście, słoneczny, wolny. Garbary 17, II ptr. prawo. F6972

Pokoje
czyste, nie drogo, dla gości przyjezdnych. Świętojańska 22, I lewo. (12550

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Kujawska 26. (12547

Pokój
umebl. do wynajęcia z elektr. światłem. Świętojańska 20, II piętro prawo, Szczamańska. (F6961

Pokój
umebl. z osobnem wejściem zaraz do wynajęcia. Piotra Skargi 7, niski parter. (F6996

Pokój
do wynajęcia. Plac Piastowski 2, II ptr. (F7003

RÓŻNE

Gdynia
sezon letni. Oddaję od 15 maja prywatne pokoje dobrze umeblowane, słoneczne i miłe z całkowitem utrzymaniem, kuchnia pierwszorzędna. Położenie Kamienna Góra, bezpośrednio nad morzem. Zgł. pod „A. B. 15" do Dz. Bydg. (12331

Zdolności!
Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz darmo określenie charakteru, zdolności, przeznaczenia. Warszawa, Redakcja „Wiedza Tajemna". Załączyć znaczek pocztowy na przesyłkę. 11000

Koncesja.
Oddam koncesję lub przystąpię do większej restauracji, w województwie Poznańskiem. Of. do Dz. Bydg. pod „W. W." 12510

Wspólnika
fachowca z branży rzeźniczej, poszukuje właśc. kamienicy i wolnego narożnikowego sklepu z warsztatem w centrum, lub dzierżawę. Spieszne zgłoszenia do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Rzeźnictwo". F6991

Za długi
i czyny popełnione przez moją żonę Irenę z domu Broniec nie odpowiadam. J. Landowski, Podgórna nr. 10. (12376

Ostrzegam
kupna psa Dobermana, został skradziony. Kindermann, Nakielska 105. F6913

Pies
wilk duży zaginął i słucha na „San". Za wynagrodzeniem zgłosić ul. Gdańska 161. F6 67

Zgubioną
książeczkę wojskową na nazwisko Leon Matuszak, unieważniam. 12326

Zgubiono
dnia 10. V. rano instrument bandonion, 104 głosy komplet z kuferkiem na ul. Zbożowy Rynek i Kujawska, ostrzegam przed kupnem, oddać za wynagrodzeniem M. Falenczyk, Bydgoszcz, ul. Sokola 1. (12496

Obelgę
rzuconą na p. Józefa Krzyżanowskiego i pana Wiktora Stachowiaka cofam. A. Szamocki. (12518

Dwie
koleżanki, starsze, wesołe, sympatyczne, blondynki poszukują towarzyszy dla spędzenia wolnych chwil. Of. pod „Inteligentne" do filji Dz. Bydg. F6982

Ostrzeżenie!
Za długi mego ojca Kazimierza Kubery nie odpowiadam. Apolonja Kuberowa, Bydgoszcz, Gdańska 65. F6974

MATRYMONJALNE

Wdowiec
bezdzietny, kupiec, katolik, Pomorzanin, 48 lat stary, posiadający przeszło 30.000 zł majątku, szuka znajomości pań celem ożenku. Panie posiadające ten sam majątek, lub niemieruchomość, albo wart sklep mogą się zgłosić do Skrzynki pocztowej nr. 4 w Wejherowie. Rzecz traktuję poważnie i honorowo. (11718

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł. na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.